

SPRAWOZDANIE DYREKCYI C. K. GIMNAZYUM

W BOCHNI

ZA ROK SZKOLNY

1897.

TREŚĆ:

Mikołaj Tungen. — Spór o biskupstwo warmińskie. 1467—1479. — Opracował Edward Kozłowski. (Dokończenie).
Wiadomości szkolne, skreślone przez Dyrektora.

KRAKÓW.
NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO.
W drukarni W. Korneckiego.
1897.

NR. JNW.

Spr 6

MIKOŁAJ TUNGEN.

Spór o biskupstwo warmińskie 1467—1479.

(Ciąg dalszy).

C) Dalsze losy biskupstwa warmińskiego do śmierci Mikołaja Tungena.

1477—1489.

Nowa konstalacya na horyzoncie politycznym, nowe horoskopy dla stron spornych, nowe kombinacye i nowe walki w ciągu następnych dwóch lat; poczem nastaje zupełny spokój w Warmii! Oto treść trzeciego okresu naszej pracy! Walka wre na nowo. Wszystko gotuje się do exterminacyjnej walki, gdy Opatrzność kierująca sprawami ludzkimi, krzyżuje plany wielkich polityków i gdy Kazimierz Jagiellończyk poprzysięga sobie, że Tungena wyprze z biskupstwa — zmienia swe zdanie, a w. mistrz twierdzi: że woli raczej skapać się we własnej krwi, niż królowi polskiemu złożyć hołd — składa go wraz z Tungenem, przymuszony zewnętrznemi stosunkami, skoro ich *spiritus morens* i najwierniejszy — jak się zdawało — sprzymierzeniec opuścił i tem zniewolił do pokory i skruchy względem króla, który znowu poznał, że walka tego rodzaju nie ma racyi bytu i przystaje na zgodę. — Trójprzymierzem zawartem między cesarzem z jednej, a Kazimierzem i Władysławem Jagiellończykiem z drugiej strony zaniepokojony Maciej, król węgierski, tem chętniej przyjął dłoń przyjazną, którą wyciągali w. mistrz Zakonu i Tungen do niego, prosząc go o przymierze, bo właśnie ta niezgoda i nieufność wzajemna w Warmii była mu na rękę¹⁾. A więc skoro tylko przybyli do Węgier posłowie Richtenberga, domagając się od Macieja opieki, zawarł tenże z nimi układ za pośrednictwem swych pełnomocników: a posłowie Zakonu uznali Macieja i jego następców opiekunami i obrońcami praw i wolności Zakonu. Lecz ten układ nie miał naruszać praw zwierzchności papieża nad Zakonem, który jest poddanym Stolicy apostolskiej. Następnie określono, że król (Maciej) i Zakon mają sobie pomagać w razie wojny z królem polskim, nie naruszając jednakowoż pokoju z Litwą albo Moskwą. Żadnemu ze sprzymierzonych nie wolno bez drugiego zawrzeć pokoju lub rozejmu, chyba w nadzwyczajnie ważnym wypadku, ale będzie wtenczas taki

¹⁾ Zrissberg, p. 247.

rozjem tylko chwilowym. Jako dowód nareszcie tej przyjaźni składa Maciej 14 dukatów na najemników dla Zakonu na ręce Rady wrocławskiej¹⁾.

Te warunki uchwalono 13. lutego; lecz Maciej potwierdził układ dopiero 12. marca, gdy Zakon te punkta ugody przyjął. A zatem Korwin zapewnił sobie pomoc na tyłach Polski, gdyby miało przyjść do wojny między nim a królem polskim. Tego samego dnia potwierdził Maciej układ z Tungenem, biskupem warmińskim, który to układ 13. lutego zawarł i podpisał w imieniu Tungena Tomasz Werner, kustosz kościoła warmińskiego, a ze strony Macieja byli: legat papieski, biskup Gabryel i Jerzy Stein. Przymierze to było równobrzmiące z układem zawartym między Maciejem a Zakonem.

Zakon i Tungen byli zabezpieczeni! Ale tylko w teorii, bo przymierze to zawarte z Maciejem zamiast uspokoić Zakon i Tungena i wlać w nich otuchę, owszem przyniosło jeszcze większy niepokój, bo zaczęto jeszcze bardziej obawiać się Kazimierza, skoro się dowie o zawarciu tego przymierza. Aby zapewnić sobie pokój zupełny ze strony polskiej, chwycił się Zakon osobliwszego środka, bo zwrócił się do legata papieskiego, Baltazara z Pisy z prośbą o radę. Legatowi zdawało się najlepszym środkiem na Kazimierza, że ogłosi bullę papieską i, stosownie do życzenia papieża, zagrozi klątwą temu, ktoby odważył się zaczepić Macieja, który toczy walkę z niewiernymi na południu! Ale ten środek okazał się za słabym i fałszywie użytym! Bo klątwa dotyczyła tylko walki z Maciejem, a nie zabezpieczała wcale Zakonu i Tungena, ponieważ w tym wypadku, gdyby był Maciej wierny przymierzu, to byłby musiał wystąpić przeciw Kazimierzowi, czyli innemi słowy, byłby stroną zaczepiającą, a nie zaczepioną. Maciej i na to znalazł sposób!

W tym czasie wybuchły spory między cesarzem a Maciejem i ten pierwszy, licząc na przymierze zawarte z Kazimierzem i Władysławem, zażądał pomocy. Władysław pospieszył cesarzowi z pomocą, ale Kazimierz nie mógł tego uczynić, bo miał z jednej strony nieprzyjazny Zakon, a z drugiej wystąpił przeciw królowi niejaki Komorowski, podburzony przez Macieja.

Komorowskiemu powierzył król w opiekę zamki: Berwald, Szatlary i Żywiec. Ale Komorowski miasto wierności dla Kazimierza okazał się mu niewdzięcznym i bez powodu (z namowy Macieja!) rozpoczął napady na żupy solne. Zmartwiło to wielce Kazimierza i ze sejmu w Piotrkowie słał do niego, by zaniechał tych wybryków, lecz gdy to nie skutkowało, wysłał Jakóba Dambieńskiego (czy Dębieńskiego), wojewodę sandomierskiego i starostę krakowskiego, na czele silnego oddziału. Dambieński sprawił się wy-

¹⁾ Voigt IX. p. 98; Katon: *Hist. critica Regum Hung.* t. IX. CXL. p. 93; — Dögel: *Codex Hung.* XXIX. p. 75; Długosz p. 650, 654; Zeissberg p. 248 twierdzi, że Maciej przyrzekł wysłać 5 oddziałów do Polski, przeciw Kazimierzowi, czem się Kazimierz tak przestraszył, że wyprawił posłów do Macieja i zawarto w Wszelhradzie rozjem od 21. XI. 1478 do 2. II. 1479; ale tu się pomylił Zeissberg, bo rozjem ten musiał być zawarty w r. 1477.

śmienicie, bo zdobył Berwald, spalił Żywiec, a Szatłary odebrał Komorowskiemu i dał Markowi Ratoldowi. Komorowski wtedy upokorzył się i prosił o przebaczenie, lecz gdy mu król przebaczył i nadał zamki w ziemi chełmińskiej, wtedy dotknięty tem, uciekł do Macieja, i podburzał go do wojny z Kazimierzem. Atoli Maciej zwlekał i oszukiwał Komorowskiego, aż tenże znieczierpliwiony tem postępowaniem, wrócił do Polski, przeprosił Kazimierza i poprzestał na mieście Krasnymstawie w ziemi chełmińskiej¹⁾.

Tymczasem zaszły w Zakonie ważne wypadki, którym musimy poświęcić słów kilka w celu zrozumienia dalszych wypadków.

W lutym 1477 r. — jak wiemy — umarł w. mistrz Henryk v. Richtenberg, a stolec w. mistrza był opróżniony aż do sierpnia t. r., bo dopiero 4. sierpnia obrano na tę godność Marcina Truchsesa²⁾, znanego nam komtura z Osterrode, o którym mówi Długosz, że świeżo przybył z Rzymu, podczas gdy Voigt utrzymuje, że tylko biskup samlandzki, (o czem było wyżej) miał się udać do Rzymu i tłumaczy to tem, że Marcin Truchses był w mareu na Węgrzech; przeto do sierpnia nie byłby w stanie być w Rzymie i wrócić. Ale to jest tłumaczenie naciągnięte, bo chyba 6 miesięcy nawet w XV. w. mogło wystarczyć na taką podróż.

Ten nowy w. mistrz, jak znajdujemy u Tretera, odznaczał się wszelkimi przymiotami i mówiono o nim, że jest wybornym Marcinem Monachem, a w polu lwem. Czy na te epitety zasłużył — zobaczmy?

Co prawda ułożył sobie plan postępowania z królem polskim i postanowił wbrew pokojowi wieczystemu (1466) i wbrew postępowaniu dotychczasowych w. mistrzów nie składać Kazimierzowi hołdu i zamýślał nawet oderwać Prusy od Polski. W tym celu zwołał on Radę i przedstawił jej, że on takiej zniewagi nie zniesie, bo liczy na pomoc całej Europy, a nadto skłania go do tego kroku ta okoliczność, że pokój toruński zaprzysiężono nie dobrowolnie lecz zmuszano Zakon do tego siłą. To zaś mniemanie podsycałi u Truchsesa astrologowie (widocznie zakonni!), którzy głosili, że w tym roku Niemcy odbiorą Polsce Prusy, bo Polsce brak pieniędzy i plany jej poszły wedle zwyczaju raka (sic!) — Inaczej jednak zapatrywali się na te plany senatorzy prusey, bo bojąc się najazdu ze strony Polski, posłali Jana Bażyńskiego (Baysen) nasamprzód do biskupa, a następnie do w. mistrza i zachęcali tego ostatniego do złożenia hołdu Kazimierzowi, a obu do pokoju; gdy jednak obaj nie chcieli o tem słyszeć, wtedy zagrożono im, że ich Stany opuszczą i to, jeśli w ciągu 6 miesięcy nie złożą obediencyi królowi polskiemu³⁾.

¹⁾ Długosz p. 659.

²⁾ Treter p. 56.: *Script. Rer. Varm.* p. 348; *Script. Rer. Pruss.* IV. p. 444 i 739. Te źródła podają, że Marcin Truchses został wybrany w. mistrzem 1475 r., ale sam wydawca prostuje w przypisku, że to błąd, bo Truchsesa wybrano 4. sierp. 1477 r.

³⁾ Treter p. 56 i 57.

Atoli to żądanie Stanów pruskich, było *pium desiderium*, bo obaj sprzymierzeńcy nie wierzyli w tę groźbę i byli zajęci myślą o świetnem zwycięstwie nad Polską: otuchy zaś dodawał im wiecznie niespokojny, a znany nam już Jan, ks. Żegański.

Ten — jak wiemy — zawarł rozejm z Janem, margrabią brandenburgskim do kwietnia tego roku. Rozejmu tego użył Jan Żegański na przygotowanie się do nowej wyprawy do Prus. W tym celu zastawił swoje dobra margrabiemu Wilhelmowi z Bichsen za znaczną sumę, zaciągnął 3000 jazdy szląskiej i powtórnie posłał do margrabięgo brandenburgskiego z prośbą o wolny przemarsz — groził jednak tym razem, że gdyby mu margrabia tego wzbraniał, to on sobie drogę utoruje mieczem i ogniem. Ale te groźby Żegańskiego pozostały bez skutku, ponieważ margrabia Jan, który był spokrewniony z królem polskim i mógł liczyć na pomoc tegoż, po odebraniu tej dumnej groźby, zebrał oddział wojska i posłał na granicę prowincyi, a król polski nadbiegł mu z pomocą. Nie przyszło jednak do żadnej akcji, bo w obozie Jana Żegańskiego wybuchł bunt żołnierzy, którzy nie chcieli pójść naprzód, dopóki nie otrzymają żołdu. Skutkiem tego Jan Żegański znalazł się w przykrem położeniu, bo nie miał pieniędzy, a chcąc ratować swój honor i dotrzymać w. mistrzowi obietnicy, zastawił teraz wszystkie swoje ruchomości. — Atoli i to się nie na wiele przydało. Wojsko zaciężne nie chciało iść do Prus i rozeszło się: a najgorzej na tem wyszedł sam Jan Żegański, bo dla braku pieniędzy, nie mógł zastawu od Wilhelma wykupić, a nadto zawiódł oczekiwania w. mistrza¹⁾.

Stało się to, czego się można było spodziewać. W Prusiech nastąpiło zamieszanie i nieporozumienie między Zakonem i Tungenem z jednej, a Stanami pruskimi z drugiej strony. Bulla rozesłana (jak o tem mówiliśmy) odniosła odmienny skutek, niż się spodziewał w. mistrz i Tungen, bo Kazimierz posłuszny bulli, zaniechał Macieja, a za to, poczytując to postępowanie nowego w. mistrza za otwartą rewolucyą, zwołał generalny zjazd do Braunschbergu na niedzielę palmową. Tu przedstawił król Stanom całą sprawę, a te uchwałyły wyprawić posłów do w. mistrza i do Tungena z żądaniem i radą, by ci złożyli przysięgę na wierność królowi. Gdy tu spotkali się z odpowiedzią odmowną i gdy w. mistrz nawet powtórzył swe słowa, że raczej skąpie się w krwi własnej, niż żeby się miał Polakom poddać, wtedy posłowie uciekli się do perswazyi. Zaczęli też przedstawiać, że powinien dbać chociaż na poddanych i nie narażać ich na klęski, jakie wojna sprowadza. Ale w. mistrz odpowiedział, że mu o poddanych wcale nie chodzi, — bo wszystkich poddanych tyle się ceni, co jeden włos pański: że on sam rzuci się na Polaków, — a w tem mu dopomoże Bóg, znakomity król węgierski i całe cesarstwo²⁾. Ale się przeliczył w swej dumie! — Taka odpowiedź

¹⁾ Treter p. 60; *Script, Rer. Varm.* p. 348; *Script, Rer. Pruss.* IV p. 740.

²⁾ Treter p. 61.

wystarczała Kazimierzowi i trzeba się było gotować do wojny, by dumę skarcić, chociaż i w. mistrz nie próżnował. — Otuchy dodawały w. mistrzowi stosunki w Prusiech królewskich. bo i tu było sporo malkontentów, niechętnych Polsce. Wśród tych najważniejszymi byli: Ścibor Bażyński, wojewoda malborski, Ludwik Morgarten, wojewoda chełmiński i Filip Bischoff, rajca gdański. Oni to oświadczyli Krzyżakom, że gotowi są złamać przysięgę Polsce, jeśli dostaną od Zakonu większe swobody, niż im dał król polski; a szło tu głównie o Gdańsk, któremu król nie zatwierdził przywilejów.

Tę myśl postanowił wyzyskać w. mistrz i w tym celu rozesłał do miast listy, w których zawiadomił, że zawarł przymierze z Maciejem, królem węgierskim, i wykazywał, jak Kazimierz oszukał miasto Gdańsk tem, że nie przyznał obiecanych przywilejów¹⁾. Usiłował zatem w. mistrz przeciągnąć miasto na swoją stronę — ale Kazimierz zdołał te zabiegi Zakonu udaremnić. Nie dość na tem! W. mistrz przy pomocy Macieja zwrócił się do książąt mazowieckich (Konrada, Kazimierza, Bolesława i Janusza) i starał się ich pozyskać: co byłoby się może i udało, bo książęta ci zaczęli się skłaniać do przyjaźni z Zakonem, lecz natrafili na opór panów mazowieckich, którzy nie chcieli o tem słyszeć i zniewolili swych książąt do zaniechania zamiaru²⁾. Wreszcie Truchses myślał, że zyska pomoc od Zakonu inflanckiego, ale ten był w sporze z arcybiskupem rygskim i nie mógł mieszać się w sprawy Krzyżaków³⁾.

A zatem te zabiegi Truchsesa w celu pozyskania dla siebie przyjaciół, a wrogów dla Polski, nie przyniosły pożądanego rezultatu, — skoro nawet w Prusiech, tak królewskich jak i zakonnych, zaczęła się budzić (za sprawą króla polskiego) niechęć do planów w. mistrza, a te jego listy odniosły wprost przeciwny skutek. Sama bowiem szlachta i mieszczenie Prus poznali, do czego zmierza w. mistrz i zwołali zjazd do Malborka, gdzie po rozpatrzeniu sprawy *memores gravissimarum iniuriarum, quas sub magistro et ordine pertulerant* gdy tymczasem *respiciendo ad beatitudinem felicitatemque, qua sub rege ac regno Poloniae pollebant*, przysięgli, że nigdy nie zachwieją się w wierności i uległości względem króla i królestwa polskiego; gdyby zaś przyszło do wojny z Zakonem, to wszystka szlachta stanie pod bronią, miasta dostawia także pewnej ilości żołnierza, a ze stanu wiejskiego czterej kmiecie uzbroją piątego⁴⁾. Nadto szlachta i mieszczenie (rzecz znamienna) Prus zakonnych uchwalili, że w razie wypowiedzenia wojny królowi polskiemu

1) Voigt IX. p. 101.

2) Długosz p. 657.

3) Voigt IX. p. 103.

4) Długosz p. 658.: Dogiel p. 181 mówi, że za ten objaw wierności król zatwierdził im w Korycznie wszystkie przywileje 5. grud.: gdy Gdańsk otrzymał przywileje nawet wcześniej, bo 6. września.

nie będą należąc do zdrady i przeniwierstwa Zakonu ¹⁾. Wreszcie wmieszał się w tę sprawę cesarz, który postanowił iść na rękę Kazimierzowi i zabronił Zakonowi rozpoczynać cokolwiek przeciw Polsce ²⁾.

Te zapewnienia wierności ze strony szlachty i miast ucieszyły niezmiernie Kazimierza. lecz nie mógł zupełnie dowierzać, zwłaszcza, że spiskowali Krzyżacy i spiskowali malkontenci. Dlatego to król postanowił się zabezpieczyć, aby *singuli tam fideles, quam perfidi* pozostali w zupełnem spokoju. W tym celu wysłał do Malbarga Piotra Dunina, kasztelana sieradzkiego i starostę łęczyckiego na czele 600 jazdy i 400 pieszych i przydał mu do pomocy Jana Białego (Byali).

Wyżej wspomniana uchwała szlachty i mieszczan Prus zakonnych, że nie będą należąc do zdrady Zakonu, zaniepokoiła wielce w. mistrza i skutkiem tego postanowił tenże pozyskać ich dla siebie. W tym celu zwołał sejm na 2. czerw. do Bartenstein, gdzie zaczął wyliczać najróżnorodniejsze inkryminacye na króla polskiego, że z pośród potoku tych żalów powiemy jeden. a mianowicie, iż listy, które on wysłał przez Polskę, zostały skonfiskowane itp.; żąda więc w. mistrz, by Stany wsparły go przeciw królowi polskiemu, a tem samem będzie mógł Zakon dochować wiary biskupowi Tungenowi. Ale Stany odrzuciły na razie tego rodzaju propozyeyę, utrzymując, że trudno im występować do walki z tak potężnym królem, jakim jest Kazimierz, żądają przeto nowego zjazdu, bo chcą się pierwaj porozumieć ze swoimi w domu — a skoro to nastąpi, wtedy będą mogli dać konkretną odpowiedź ³⁾.

W. mistrz zastosował się do tego żądania Stanów i nakazał zjazd za 8 dni do Królewca, ale ten zebrał się dopiero 29. września.

Tutaj sformułował w. mistrz swoje żądanie w dwóch punktach i domagał się: 1) aby Stany uchwały podatek na zapłacenie żołdu zaciężnym i 2) aby Stany obsadziły miasta ludźmi zbrojnymi.

Na pierwszy punkt odpowiedziły Stany, że przyrzekają złożyć pewną kwotę, ale żądają listu zapewnającego im wszelkie prawa i nadającego im przywileje. Co się zaś tyczy drugiego punktu, to odpowiedziały, że ani myślą coś podobnego zrobić ⁴⁾.

Bolesnego rozezarowania doznał w. mistrz, ale postanowił choć część swych żądań przeprowadzić, skutkiem czego dotrzymał obietnicy i nadał Stanom żądane przywileje.

Kazimierz znowu, który wiedział o tem wszystkim, oburzał się na w. mistrza, a gniew jego doszedł do punktu kulminacyjnego, gdy Truchses odważył się na jeszcze jeden krok zuchwały. Właśnie w tym czasie umarł

¹⁾ Długosz l. c.

²⁾ Długosz l. c.

³⁾ Toeppen p. 301—308.

⁴⁾ Toeppen CIV. p. 208, a w CV. 314 podany jest ten list, którym Zakon nadaje Stanom przywileje.

Bernard Tinnenbergski, który z rąk królewskich dostał dobra Strassburg i Althauszich z przyległościami. Gdy Bernard umarł, dobra te otrzymał jego brat, który był w przyjaźni z Truchsesem i napisał do tegoż, by zajął te dobra i obsadził je załogami n. b. jeśli zechce. W. mistrz w rzeczy samej w lot to uczynił, czem rozgniewał Kazimierza. Ale król polski zataił gniew, spowodowany przez braci maryjańskich w Niemczech, którzy prosili, aby Kazimierz zaniechał wojny z Zakonem, a oni przyrzekają zuiewolić w. mistrza do posłuszeństwa królowi, lub złożą go z godności¹⁾. Za to tem groźniej wystąpił król przeciw Tungenowi, bo przez biskupa kujawskiego przesłał mu wypowiedzenie wojny, a nadto wyprawił Kazimierz 7000 doborowego wojska do Warmii pod wodzą Belaviusa, który wkrótce dotarł do Malborga i nastraszył Tungenę.

A zatem inaczej postąpił sobie król z w. mistrzem, albowiem postanowił jeszcze raz popróbować z nim drogi pokojowej.

W tym celu zwołał Kazimierz sejm do Piotrkowa i tu zaprosił w. mistrza przez umyślnego posła, Stanisława z Wiślicy, kanonika wiślickiego, a to w tym celu, aby, jako nowo obrany, złożył królowi przysięgę wierności. Omylił się jednak król i omyliły go przyrzeczenia braci maryjańskich z Niemiec, bo się Truchses nie pokazał, ani też nie przysłał posła dla usprawiedliwienia się — widocznie wtenczas myślał już o wojnie z Polską²⁾! Ale Kazimierz postanowił jeszcze raz popróbować drogi pokojowej, by tym sposobem zwalić całą odpowiedzialność za nastąpić mające wypadki na w. mistrza. W tym celu zwołał król nowy zjazd do Brześcia kujawskiego i wysłał Jana Chojeńskiego, pisarza swego, do w. mistrza z żądaniem, aby ten się na tym zjeździe stawił: atoli gdy Truchses posłyszał o tem poselstwie, umknął z Królewca do Ragnetu, by tym sposobem uniknąć spotkania z posłem królewskim.

Zuchwałość zatem Truchsesa dochodziła do ostatecznych granic, a powody tego leżały poza Zakonem. Mianowicie — jak mówiliśmy wyżej — legat papieski, Baltazar z Piscyi, pod wpływem Macieja ogłosił ekskomunikę na Kazimierza i Władysława Jagiellończyków i posłał takową do Prus, domagając się, aby Zakon i Prusy wypowiedziały posłuszeństwo królowi polskiemu i aby kraje odpadłe od Zakonu, wróciły pod tegoż obediencyę. Nadto rozeszła się wieść, że król Maciej przysłał listy z zapewnieniem pomocy Zakonowi i Tungenowi, bo on nie zapomni o wiernych sobie³⁾.

A zatem wojna stała się hasłem na całej linii.

Kazimierz na bullę ogłoszoną przez legata postanowił odpowiedzieć rozpoczęciem akeyi, bo sobie tę bullę lekceważył, czując się niewinnym,

¹⁾ Treter p. 62.

²⁾ Długosz p. 668; Voigt IX. p. 103.

³⁾ Toeppen p. 317. List ten został odczytany na zjeździe w Bartenstein. Voigt XI. p. 104.

a z drugiej strony widząc w tem rękę nieprzyjaciół. Dlatego rozpoczął tę akcyę od tego, że postanowił najważniejsze urzędy poobsadzać ludźmi wiernymi sobie i w tym celu odjął starostwo malborskie Janowi Kościeleckiemu, a nadał je Piotrowi Duninowi z Prawkowie, dotychczas kasztelanowi sieradzkiemu; Zbigniewa zaś, biskupa włocławskiego uczynił wielkorządcą Prus i polecił, aby w sprawach nagłych do niego udawano się po rozkazy.

Mężowie ci zabrali się gorliwie do pracy i biskup Zbigniew zwołał zjazd do Grudziądza na wtorek po oktawie Wielkanocy, t. j. ostatniego marca, gdzie na żądanie szlachta i mieszczaństwo ziem: pomorskiej, chełmińskiej i michałowskiej, tudzież powiatów: malborskiego, sztumskiego i kyerzbergskiego natychmiast na jego ręce złożyli przysięgę wierności Kazimierzowi. Nadto zebrani wysłali stąd: Jana Sapińskiego, rycerza polskiego; Bojarskiego, rycerza pomorskiego; i trzech rajców z Torunia, Elbląga i Gdańska do Marcina Truchsesa, aby ci wymogli na nim dopełnienie przysięgi na wierność królowi polskiemu ¹⁾).

Truchses przyjął i wysłuchał posłów, ale nie dał im odpowiedzi, bo twierdził, że on nie może nic przedsiębrać bez porady z mistrzem niemieckim i inflanckim i przyrzeka, że skoro się ta narada odbędzie, to on odpowiedź królowi zakomunikuje — sądzi jednak, że w takich sprawach sędzią może być tylko papież.

Odpowiedź taka była zuchwałą i nie mogła króla polskiego i Stanów zadowolnić, zaczęto się więc zbroić, a najbardziej z tą robotą spieszył się Tungen, który twierdził, że król zwróci się nasamprzód przeciw niemu, — zwłaszcza, że był zaniepokojony, bo rozchodziły się wieści, że mu grozi otrucie ²⁾).

W. mistrz ze swej strony czynił zabiegi o pomoc poza Prusami, nawet rozesłał swych ludzi do Niemiec, lecz tu nasamprzód spotkał się ze stanowczą odmową, a to wskutek przymierza, zawartego między cesarzem a Jagiellonami. Nie lepiej powiodło się w. mistrzowi na Śląsku, bo tu znowu Jan Żegański zbierał z rozkazu Macieja dla Zakonu wojsko i chciał z nim wkroczyć do Prus, ale pobił go po dwakroć margrabia brandenburgski, skutkiem czego ten awanturnik cofnął się i zaniechał wszelkich zabiegów ³⁾). pomimo, że miał go wspierać w Czechach wódz węgierski, Zielyoni. Wreszcie zawiódł Truchsesa także król węgierski, (na którego najwięcej liczył), ponieważ tenże zajęty był wojną z Turkami i miał wiele do czynienia w Czechach ⁴⁾). Nie dość na tem, jeszcze jeden zawód spotkał w. mistrza w Prusiech (choć to było winą jego, że zapomniał o tem, co słyszał dawniej), bo natrafił na silny opór miast, które odmówiły mu wszelkiej pomocy i udziału.

¹⁾ Długosz p. 668.

²⁾ Voigt IX. p. 105 i 106.

³⁾ Pray: *Annales Reg. Hong.* IV. p. 125; Voigt IX. p. 109.

⁴⁾ Voigt IX. p. 108.

twierdząc, że one zaprzysięgły wieczysty pokój z Polską i takowego zrywać nie myślą¹⁾.

Widzimy zatem, że Truchsesowi nie wiodło się na całej linii i tu okazuje się zmyśl polityczny Kazimierza, który musiał dobrze zorientować się w sytuacji i zdawał sobie sprawę z tego, że w. mistrz uledez będzie musiał, dlatego przeciw Zakonowi Kazimierz nie występuje, tylko rozpoczyna działanie przeciw Tungenowi.

W tym celu wysłał Kazimierz wojsko na św. Krzyż pod dowództwem Jana Białego i Jana Żelezińskiego, którzy około św. Lamberta (17. sierpn. 1478) stanęli w Bretchen i Nowej Marchii, a 20. września wkroczo na terytorium biskupstwa warmińskiego w pobliżu Altensteinu²⁾.

Wojna się rozpoczęła!

Polacy wystąpili z całą stanowczością i żądali, by się wszystkie miasta poddawały i bramy im otwierały, pomimo, że takowe zapewniały ich o wierności dla króla: bo chcieli mieć tyły zabezpieczone. Dlatego przychodziło do krwawych starć, bo miasta żądały, aby im ufano. Tak nasamprzód podstąpił Biały pod Malborg, gdy zaś go nie chciano wpuścić, zdobył miasto i zamek, a tylko kościół, który mieszkańcy obwarowali, zdobyć nie mógł³⁾. Dnia 24. wrześ. zdobyli Polacy Kwidzyn, potem Wartenburg, Gutstadt, Scherburg i próbowali zdobyć zamek Ressel, ale — jak twierdzi Treter — zostali odparci, ponieważ był silnie obwarowany. Polacy posuwali się coraz dalej i 17. paźdz. zdobyli miasto Melsak (które całe od pocisków spłonęło); Wormdit i Frauenburg, stolicę biskupią, skąd uciekła kapituła i zostawiła miasto na pastwę Polaków, którzy — według twierdzenia kronikarza — mieli użyć kościoła na stajnię (?), za co ich miała spotkać kara Boża pod Braunsbergiem. Miasto to oblegali Polacy od 24. paźdz. do 19. listop., ale nie zdobyli, bo obywatele, którym się ukazywał św. Andrzej patron kościoła, zaufali Bogu i uczynili wycieczkę z miasta i pobili Polaków⁴⁾.

Druga część wojska polskiego pod wodzą Żelezińskiego obległa Heilsberg, gdzie siedział Tungen. Polacy oblegli miasto tak, że nikt nie odważył się wejść, ani wyjść. Nadto nadsięgło świeże wojsko polskie (przypuszczamy, że był to oddział Białego z pod Braunsbergu) i jeszcze silniejszym pierścieniem otoczono miasto. Tungen zrazu żartował sobie z tego, bo przygotował się należycie i postanowił wytrzymać oblężenie, sądząc, że w. mistrz stosownie do dawnego układu nadsięgnie z pomocą. — W rzeczy

¹⁾ Toeppen CIX, p. 320—26. Dnia 17. lut. 1478 na zjeździe w Królewiec żąda w. mistrz od Stanów, by obsadziły zamki, ale to nie zgodziły się i dały tylko 1500 dukatów. Po raz drugi (p. 326—27) znowu w Królewiec 11. marca porządkuje w. mistrz stosunki lenne i ponawia swe żądanie, ale i tym razem bez skutku.

²⁾ *Script. Rev. Prus.* III, p. 398.

³⁾ *Script. Rev. Prus.* IV, p. 741.

⁴⁾ *Script. Rev. Prus.* IV, p. 685. W innych źródłach znajdujemy tylko tyle, że Polacy nie mogli zdobyć miasta i odstąpili sami.

samej Truchses postanowił iść biskupowi z pomocą i w tym celu polecił wszystkim lennikom zebrać się pod Heiligenbeil.

Tu — według Tretera — odbył w. mistrz przegląd wojska i przekonał się, że ma wcale pokazną cyfrę, bo 15.000 ludzi; polecił więc temu wojsku, by pozostało tu na stanowisku. Ale wojsko to było istną zbieraniną różnego pospólstwa i zaczęło gospodarować po okolicy tak, że w. mistrz skutkiem skarg obywateli, kazał im „iść do kata,“ a sam udał się do Heilsbergu, aby porozumieć się z biskupem ¹⁾. W. mistrz ruszył zatem z pomocą Tungenowi, ale bezowocną była ta pomoc. Atoli kwestya tej pomocy jest różnie w różnych źródłach przedstawioną, choć rezultat jest ten sam — bo żaden. — Jednakowoż dla dokładności pozwolimy sobie przytoczyć te różnorodne relacye.

Otóż w *Scriptores Rerum Prussicarum* czytamy, że w. mistrz wyruszył w pole przeciw wojsku polskiemu, lecz po naradzie z własnem rycerstwem powrócił do Królewca ²⁾. W innem miejscu czytamy: „kiedy Polacy oblegali Kwidziń, (a zatem wcześniej), wtedy w. mistrz ruszył w pole z całą swoją potęgą, ale nie mógł (?) się spotkać z wojskiem polskiem, udał się więc w 200 koni do Heilsbergu, a reszta jego wojska rozeszła się po zamkach ³⁾.“ U Długosza znowu spotykamy rzecz inaczej przedstawioną, bo mówi, że król polecił swym wodzom, by wkroczyli tylko do biskupstwa, a posiadłości Zakonu mieli nie zaczepiać. Lecz w. mistrz wyszedł w pole z pomocą dla Tungeny ⁴⁾. Wtedy dopiero Jan Biały rozpoczął walkę z wojskiem zakonem, uderzył na takowe niespodzianie i to pobite (bo było z chłopstwa) rozpierchło się, a w. mistrz schronił się do zamku i tu siedział, gdy tymczasem biskupstwo pustoszone ⁵⁾.

Ta różnorodność zdań ma jednak wspólny mianownik, bo tak, czy owak było, to dość, że w. mistrz Tungenowi pomocy nie udzielił i cofnął się, a raczej stchórzył; my jednak wolimy dać wiarę relacyi Długosza, bo się wydaje najprawdopodobniejszem, że Truchses został pobity i wtedy ustąpił z placu boju; trudno przypuszczać, by rozkład tego dawniej walecznego Zakonu do tego stopnia doszedł, iżby nawet bez walki z pola schodzono. Dość, — że w. mistrz nie udzielił Tungenowi spodziewanej i przyobiecanej pomocy i tem spowodował, że biskup zrozpaczony i oblężony udał się w pokorę i prosił wodzów polskich o rozejm, aby się mógł wystarać o pokój u króla polskiego; co się też stało.

¹⁾ Treter p. 62 i 63.

²⁾ *Script. Rer. Prus. IV. p. 444.*

³⁾ *Script. Rer. Prus. IV. p. 685.* p. 741 podana jest przyczyna, że wojsko Zakonu było za mało i że w. mistrz tylko w 150 koni pojechał do Heilsbergu.

⁴⁾ Długosz p. 675 mówi, że w. mistrz czekał pod Osterrode na pomoc Macieja, ale napróżno, bo król węgierski go oszukał, skutkiem czego cofnął się ze wstydem, a wojsko rozpierchło się na wszystkie strony.

⁵⁾ Długosz p. 678; Katon p. 159; *Script. Rer. Prus. IV. p. 404*; Treter p. 63.

Ale właśnie ten rozpaczliwy krok biskupa, zamiast go wytłumaczyć przed w. mistrzem, oburzył tego ostatniego, że Tungen sam na własną rękę chciał się pogodzić z królem. Ten gniew w. mistrza był burzą w szklance wody, bo i on poznał, że walka jest nierówną, postanowił przeto prosić senatorów, by ci postarali się o zjazd, na którymby ułożono warunki pokoju. Dzięki ich zabiegom, w rzeczy samej naznaczony został zjazd do Elbląga na dzień 11.000 panien t. j. 24. paźdz. —

Na ten zjazd przybyło wiele ludu (reprezentanci miast) i rycerstwa z ziem Zakonu i biskupa i ci przedstawiciele oznajmili, że są gotowi do złożenia hołdu królowi polskiemu, byle dano im czas do namysłu ¹⁾. Ale posłowie polscy, którzy na ten zjazd przybyli, mieli inny plan zakreślony, mianowicie pragnęli rozdzielić interesa Zakonu od sprawy Tungena, bo myśleli, że tym sposobem zdołają wreszcie usunąć Tungena z biskupstwa warmińskiego; jednakowoż natrafili na niespodziewany opór ze strony reprezentantów Warmii, którzy odrzucili tę propozycję. Co się zaś tyczy Zakonu, to reprezentanci tegoż postawili posłom królewskim warunek, żeby w. mistrz był zwolniony od hołdu, co gdy się stanie, wtedy oni zgodzą się na pokój z Polską. — A to właśnie był najważniejszy punkt w pokoju toruńskim! Polacy więc nie mogli się na taki warunek zgodzić, przeto rozjechano się z niczem; bo tylko zgodzono się na nowy zjazd ²⁾, który naznaczono do Torunia na św. Mikołaja (6. grud.).

Na ten zjazd przybyło wielu posłów, ale ani ze strony Zakonu, ani też ze strony Tungena nikt nie przybył.

Takie postępowanie obu tych nieprzyjaciół Polski, musiało rozgniewać Kazimierza, który też polecił swym wodzom (wojsko polskie w czasie rozejmu zachowało się spokojnie), aby teraz tem energiczniej wystąpili, bo dowiedział się, że Tungen nawiązuje znów stosunki z w. mistrzem, a król węgierski ma w pogotowiu 18.000 wojska, aby nieść pomoc Zakonowi. — Nowe zatem nadzieje, nowe plany, nowe pogróżki na króla polskiego, że nigdy się mu nie poddadzą, ale będą z nim dalej walczyć.

Była to fałszywa wieść — stąd nowy zawód!

Wielki mistrz już chwycił za oręż, już zajął i obsadził Kwidzyń siłą zbrojną — co stało się hasłem do nowej wojny, bo Kwidzyń należał do biskupa chełmińskiego.

Polacy nie pozostali bezczynnymi, lecz stosownie do rozkazu królewskiego, zabrali się do dzieła energicznie, Heilsberg ścisnęli jeszcze silniej oblężeniem; a druga część wojska polskiego ruszyła w drogę. Polacy niszczyli ogniem i mieczem całe biskupstwo i tak, posuwając się naprzód wśród tej roboty, doszli do granicy Prus zakonnych. Oburzenie i rozgoryczenie wśród ludności biskupiej i zakonnej wzmogło się do ostatecznych granic na Tungena i Truchsesa, że oni ani pokoju nie zawierają, ani ich nie bronią! —

¹⁾ Treter p. 63; *Script. Rer. Prus. IV. p. 685*; tamże Danziger Chronik p. 741.

²⁾ Toeppen CXII. p. 332—52; Voigt IX. p. 111.

Rozpacz była wielka, a skutkiem tego Polakom się dobrze powodziło, bo zdobyli Braunsberg i Kwidzyn (tym razem wraz z obronnym kościołem) odzyskali; załoga kapitulowała — a w. mistrz i Tungen pozostali głuchymi na te lamenty, bo jeszcze się łudzili, że Maciej przyjdzie im z pomocą¹⁾.

Jakież jednak musiało u tych dwóch nastąpić rozczarowanie, gdy rozeszła się wieść o rozejmie, który zawarł Kazimierz z Maciejem w Wyszehradzie? Zawód najstraszniejszy i najboleśniejszy, bo wcale niespodziewany!

Kiedy Zakon zaczął przybierać groźną postawę wobec Polski, wtedy Kazimierz postanowił przyjaciół rozdzielić na zasadzie rzymskiego przysłowia: *divide et impera*. Wyprawia zatem do Macieja w poselstwie Stanisława Wątróbkę ze Strzelec, wojewodę bełskiego, z napomnieniem i przypomnieniem, by król węgierski wbrew przymierzu zawartemu z Polską (miał na myśli rozejm w Ołomuńcu) nie przywłaszczał sobie opieki nad księciem i senatorem (*de principe et consiliario*) Królestwa Polskiego. Na tę interpelację odpowiedział Maciej, że byłoby nieuczciwem porzucać sprzymierzeńców (Tungena i w. mistrza): że będzie prosił Kazimierza przez Władysława, proboszcza z Budy, aby zaniechał wojny pruskiej, jeśli pragnie pokoju: że on poda stosowne środki (*daturum se congruos modos*), bo oświadczy w. mistrzowi, iż nie może dotrzymać przymierza, czem będzie w. mistrz zniwolonny do złożenia hołdu królowi.

Mogłoby się z tego zdawać, że Maciej miał szczerą intencję pokoju, ale to były tylko pozory, bo Maciej mimo tych wynurzeń miał wysłać pięć oddziałów wojska pod wodzą: Zielyoniego, Wiktoryna, syna Jerzego Podjebrada, Bielika, Stroczyńskiego i Tomasza Tarczy, które miały wpaść do Polski z różnych stron. Te wieści zaniepokoiły Kazimierza, dlatego, opierając się na słowach Macieja, wyprawił natychmiast do Węgiei Długosza, kanonika krakowskiego i Stanisława Marszałkiewicza z oświadczeniem: „onby chętnie zaniechał wojny pruskiej, gdyby mógł poznać owe *congruos modos*“. — Posłowie ci nie zastali Macieja w Budzie, udali się przeto za nim do Wyszehradu. — Tu przemawiali do króla przez dwie godziny (*tam longam, ut duas aequinoctiales horas impleverint*) w języku ojczystym (po polsku), ponieważ chcieli, aby ich otoczenie Macieja nie rozumiało, król zaś umiał po słowacku. Oświadczyli, że źle jest ze strony Macieja, iż on buntuje poddanych przeciw Kazimierzowi i pomaga im pieniędzmi: nie piękny to bowiem przykład podburzać panów i lud przeciw ich królowi.

Na taką ostrą prawdę odpowiedział Maciej, że on się tego nauczył od Kazimierza, który podburzał baronów węgierskich i wpadł do Węgiei²⁾. —

1) Treter p. 63 i 64: *Script. Rev. Prus. II*. p. 741.

2) Maciej miał tu na myśli najazd Kazimierza, syna króla polskiego, który przybył do Węgiei na zaproszenie panów węgierskich, kiedy ci chcieli zrzucić z tronu Macieja, a przyrzekali wybrać królem Kazimierza.

Gdy to usłyszeli posłowie polscy, zaczerwinili się (?) — Ze względu jednak że mieli polecenie, aby za jakąbądź cenę zawarli pokój, przeto dokładali wszelkiego starania i uzyskali pokój, który zawarto tam w Wyszehradzie 30. listopada.

Pokój ten nie był wcale zaszczytnym, bo zawarto go pod warunkami następującymi: „Obie strony zaniechają wojny aż do Oczyszczenia N. Maryi Panny (2. lut.), w którym to dniu odbędzie się zjazd w Ołomuńcu, bo takowy już był ułożony między Maciejem a Władysławem. Co się zaś tyczy Prus, to zamki i miasta, które zdobyli Polacy, pozostaną w ręku króla polskiego. wraz z przyległościami; ale miasta zmuszone do hołdu, zostaną od tego zwolnione; wreszcie wojsko polskie, zostawione w biskupstwie do strzeżenia zamków, zostanie rozbrojone“.

Przykre to były warunki, ale Kazimierz zgodził się na nie, bo ta wojna była także i dla niego uciążliwą ze względu, że skarb był pusty, a wojsko było zaciężne ¹⁾.

Król polski nie dotrzymał wszystkich warunków tego rozejmu, a zwłaszcza ostatniego, bo nie rozbroił wcale swego wojska, przez co miasta i zamki, będące w ręku Tungena, bojąc się Kazimierza, starały się o zawarcie rozejmu z Polską: a chociaż Maciej, uwiadomiony o tem, napominał Kazimierza i przypominał rozejm, to sobie Kazimierz z tego nie wiele robił, bo tym sposobem zdążał prędzej do celu, zwłaszcza, że w Prusiech wszyscy pragnęli pokoju, a wyrazem tego był zjazd zwołany na grudzień, który się jednak zebrał dopiero w styczniu następnego roku (1479).

W dniu Trzech Króli zebrał się zjazd w Elblągu, dokąd jednak nie tylko nie przybył w. mistrz, choć był zawiadomiony, lecz nawet zabronił udawać się tam swoim poddanym, których równocześnie zaprosił na zjazd do Królewca. Tu odczytano listy legata papieskiego (biskup wrocławski), w których tenże zawiadomił Zakon o naznaczonym zjeździe królów: polskiego, czeskiego i węgierskiego w Ołomuńcu, gdzie miano załatwić wszystkie kwestye sporne.

Innym torem szły obrady w Elblągu.

Tu wyłuszczone całe postępowanie w. mistrza, mówiono o tem, że król po trzykroć wzywał go do dopełnienia warunków pokoju toruńskiego, a ten nie chciał usłuchać. Radzono też nadtem, aby to złe naprawić, ale do jakiejś pozytywnej decyzji lub do zawarcia pokoju przyjść nie mogło, bo zjazd był nieliczny ²⁾; co się powtórzyło także później w Toruniu, gdzie chciano zawrzeć pokój z Polską nawet wbrew woli w. mistrza, ponieważ tenże wzbraniał się to uczynić.

Wojsko polskie tymczasem nie tylko nie ustępowało z Prus, ale nawet czyniło postępy tak, że Tungen musiał uchodzić z Heilsberga i schro-

¹⁾ Długosz p. 678; Katon p. 161; Voigt IX. p. 112; Zeissberg p. 248—49; Schwandtner: *Script. Rev. Hung.* t. I. p. 573.

²⁾ Tooppen CXVI. p. 364; Voigt IX. p. 114; *Script. Rev. Pruss.* IX. p. 741—42.

nił się do Królewca ¹⁾, gdzie obaj z w. mistrzem odnowili przymierze i przysięgę, że się nigdy nie poddadzą królowi polskiemu; a nadto posłali skargę na Kazimierza do króla węgierskiego i przedstawiali Maciejowi swoje trudne położenie wobec tego, że nawet poddani nie chcieli przybywać na zjazdy, by od nich nie żądano lub nie ściągano podatków ²⁾.

Maciej jakoś nie był skorym do wojny, bo nie przyszedł z pomocą proszącym, tylko wysłał do Kazimierza, przebywającego wtenczas na sejmie w Piotrkowie, Jarosława Czarnohorskiego z poleceniem, aby tenże przeprosił króla polskiego, że zjazd w Ołomuńcu nie może się odbyć 2. lutego, lecz dopiero w maju, prosi jednak Maciej Kazimierza, aby tymczasem nastąpił rozejm w Prusiech ³⁾.

Na to poselstwo odpowiedział Kazimierz również poselstwem wysłanem do Macieja, a mianowicie wysłał król polski: Rafała Jarosławskiego, marszałka Królestwa Polskiego; Pawła Jasińskiego, podskarbiego i Andrzeja Różę, proboszcza łęczyckiego, którzy mieli oświadczyć Maciejowi, że miły jest dla króla polskiego ten objaw przyjacielski i że on przebacza w. mistrzowi i Tungenowi, a nadto proszą o naznaczenie zjazdu w celu usunięcia tych sporów.

W rzeczy samej 3. kwietnia w Budzie postanowiono zjazd do Sieradza na 29. maja 1479, dokąd mieli być zawezwani w. mistrz i Tungen, których o tem zawiadomiono; a oni choć niechętni, widząc konieczność nieuniknioną, postanowili usłuchać wezwania ⁴⁾.

Atoli ten zjazd nie przyszedł do skutku ⁵⁾, bo posłowie węgierscy, którzy mieli tu być, nie przybyli, dlatego zjazd odłożono na później, a Kazimierz zwołał nowy zjazd do Piotrkowa, dokąd także pojechali ze Sieradza obaj sprzymierzeńcy i przyjaciele (Tungen i Truchses). Dnia 24. czerwca 1479 r. zebrał się zjazd w Piotrkowie, który był bardzo liczny, bo prócz magnatów i szlachty polskiej przybyli Tungen i w. mistrz ze swoimi dworami (pierwszy czerwono ubrany, drugi czarno); nadto przybyli reprezentanci kapituły warmińskiej, kanonicy: Jan Kranau i Maciej Lamian, którzy przywieźli dokument wystawiony w Allenstein 22. maja w imieniu kapituły przez kanoników: Kobelana, Nocha i Enocha, Chrystyna Taepiawa (dziekan), Leonarda Lendena, Zachariasza Tarnawa, Marcina Aechtisinnichta i Heliasza Darethena. Na mocy tego dokumentu mogą ich reprezentanci złożyć hołd królowi i zawrzeć z nim zgodę, kapituła zaś przyrzeka zaprzysiąc to wszystko, co będzie postanowionem, pod warunkiem jednak, że im król zapewni przywileje ⁶⁾.

¹⁾ Voigt IX. p. 118.

²⁾ Voigt IX. p. 115 i 116.

³⁾ Długosz p. 681; Pray p. 125; Katon p. 184.

⁴⁾ Długosz p. 683 i 686.

⁵⁾ Katon p. 194, utrzymuje, że ten zjazd się odbył i tu postanowiono, iż Maciejowi nie wolno wspierać buntowników w Prusiech, a Kazimierzowi nie wolno dłużej wojny prowadzić. Ale na te różnice zdań między Katonem a Długoszem nie możemy nie odpowiedzieć, chyba postawić tę hypotezę, że Długosz musiał lepiej wiedzieć, bo był w Polsce.

⁶⁾ Szujski: *Codec epistolaris* p. 284.

Widzimy zatem, że zaczęto powszechnie dążyć do zgody i pokoju.

Inaczej na tę rzecz zapatrywali się ci dwaj sprzymierzeńcy, bo przyrzekli sobie obaj, że żaden z nich nie złoży królowi hołdu, lecz będą się bronić¹⁾.

Odmieniło się jednak ich zapatrywanie, skoro przybyli do Piotrkowa, bo tu nie pozwolono im na żadne dysputy, lecz przedłożono im gotową rotę przysięgi i warunki, pod jakimi król się z nimi pogodzi i przypuści ich do swej łaski.

Pierwszy okazał skruchę Tungen, bo, widząc wszelki opór daremnym i będąc przynaglonym przez swych poddanych, padł na kolana przed królem, zaprzysiągł wierność i prosił go o przebaczenie. Król przebaczył Tungenowi natychmiast, hołd od niego odebrał, a biskupstwo warmińskie zostawił mu pod następującymi warunkami:

I^o że biskup warmiński wraz z kapitułą uznaje króla polskiego po wszystkie czasy swym panem i protektorem;

II^o że każdy biskup warmiński w trzecim miesiącu po otrzymaniu potwierdzenia Stolicy apostolskiej osobiście na ręce króla, gdyby był w Prusiech, w przeciwnym razie ma się zjawić w zamku malborskim i tam w kościele większym przed wielkim ołtarzem, na ręce jednego biskupa, przez króla wysłanego, w obecności senatorów miasta Torunia, Elbląga i Gdańska, a także w obecności palatyna i wojewody malborskiego ma złożyć przysięgę wierności i posłuszeństwa, iż nigdy pod żadnym pozorem nie wejdzie w żadne przymierze i związek z nikim ze śmiertelnych bez wiedzy i woli króla;

III^o że gdyby się biskup wzbraniał złożyć taki hołd, to powinni jego poddani uważać się za uwolnionych od przysięgi wierności względem biskupa i wtedy stają się zawisłymi od króla polskiego;

IV^o że wszyscy lennicy biskupa mają wobec komisarzy królewskich złożyć przysięgę i co 10 lat takową odnawiać;

V^o że kanonicy warmińscy i generalny rzecznik po upływie jednego miesiąca od objęcia urzędowania są zobowiązani złożyć przysięgę. Rzecznik zaś musi być poddanym królewskim lub posiadać nieruchome dobra w biskupstwie:

VI^o że biskupem może być ten tylko obrany, który będzie miłym królowi:

VII^o że duchowni niżsi, gdy będą instalowani, mają złożyć przysięgę królowi, a wreszcie

VIII^o że lennikom, którzy sądem biskupim będą uznani winnymi, ma być dozwolonem apelować do króla i część wydatków ma być przyznana wygrywającemu ten proces²⁾.

Na powyższe punkta 15-go lipca 1479 roku złożyli przysięgę: biskup i przedstawiciele kapituły; a król wystawił dokument, — na mocy którego

¹⁾ *Script. Rev. Pruss.* IV. p. 742.

²⁾ Treter p. 67.; Dogiel p. 382—84 przytacza obszernie zobowiązania Tungenia i rotę przysięgi jego i kanoników, którą mają po wieczne czasy odczytywać przy składaniu hołdu królowi polskiemu. Sujski: *Cod. Epist. CXVXIV.* p. 182—184.

oświadczył publicznie biskupowi i kapitule warmińskiej swoje przebaczenie i przyrzekł, że puszcza wszystkie krzywdy i zniewagi w niepamięć; poczem Tun- gen, jako biskup warmiński wraz z kapitułą odjechał zadowolony do domu¹⁾.

Trudniejszą była sprawa z w. mistrzem, bo ten był oburzony na Tun- gena za tę powolność dla króla i zawołał: „O zdradziecka sławo, cóżś uczyniła!“ Oświadczył też królowi, że on, jeśli złoży przysięgę, to tylko na takie punkta, jakie sam przedłoży. Lecz opór ten był krótki, bo znowu doznał zawodu w swych rachubach, ponieważ sądził, że Maciej będzie znowu wicherzył i że mu może udzieli pomocy:

Tymczasem stało się inaczej!

Dnia 13. lipca 1479 stanął pokój w Ołomuńcu między Polską i Cze- chami z jednej, a Węgrami z drugiej strony, skutkiem czego nadzieje Truch- sesa, co do pomocy od Macieja, spełzły na niczem. Nadto Kazimierz opu- ścił Piotrków i podążył do Nowego Korczyna; w. mistrz zaś bał się wracać z niczem do domu, ruszył więc w ślad za królem do Nowego Korczyna. — Tu jeszcze większa spotkała go niespodzianka, bo zastał posłów Macieja: Stefana, hrabiego spiskiego i Wacława z Czarnogrodu, Czecha, którzy oznaj- mili: „Aby w. mistrz nie żywił nadziei pomocy od króla węgierskiego, bo jest teraz zajęty wojną barbarzyńską i innemi, i że król ich opuszcza z powodu jawnej niesprawiedliwości i niesłuszności ich sprawy.“

Wreszcie zaszedł jeszcze jeden wypadek, pozostający w związku z tem, a mianowicie wojsko polskie wpadło do dzielnicy komtura z Holland i spa- liło 20 wsi, a nawet miało plan wkroczenia do krajów zakonnych²⁾ —

To wszystko razem musiało wpłynąć na Marcina Truchsesa, że wreszcie zmienił swoje zdanie i musiał zapomnieć o swej dawnej przysiędze: „iż woli kapać się w krwi własnej, niż złożyć hołd królowi polskiemu.“ Nie kapał się w krwi, a na hołd się zdecydował i na ręce biskupa krakowskiego w środę przed św. Jadwigą (9. paźdz. 1479 r.) złożył hołd i przysięgę na wierność królowi polskiemu w Nowym Korczynie pod następującymi warunkami:

I^o król polski przyjmuje napowrót w swą opiekę w. mistrza, jako księcia i senatora korony polskiej;

II^o wzbranianie się Marcina Truchsesa od złożenia przysięgi i z tego wynikłe niepokoje ma król polski puścić w niepamięć;

III^o za opuszczenie i odstąpienie zamków: Strassburg, Chelmno i Alt- haus zapłaci król w. mistrzowi w oznaczonym czasie 8000 węgierskich złotych³⁾;

¹⁾ Szajski: *Codex epistolaris I*, c. list ten wystawiony tego samego dnia w Piotrkowie.

²⁾ *Script. Rev. Prus.* III. p. 708. Autor powiada, że Polacy wracali z Holandyi i Morungk i wyrządzali wiele szkody mistrzowi, jakby tem chcieli zmusić Zakon i w. mistrza do posłuszeństwa.

³⁾ Dogiel p. 185—186 twierdzi, że król miał zapłacić w. mistrzowi nie 8000 ale 3000 węg. złotych, która to suma miała być wypłaconą w 2 ratach: pierwsza w Boże Narodzenie 1480 r., a druga w Boże Narodzenie 1481 r.

IV^o środki pożywienia, ciężkie działa i wszelkiego rodzaju broń, w które w. mistrz zaopatrzył zamki, może sobie zabrać; reszta zaś pozostaje królowi, mianowicie sprzęty kościelne, których nie przyniósł w. mistrz:

V^o zamki i miasta biskupstwa pomezkańskiego, jak: Kwidzyku, Niesenburg, Schönberg, Bischofswerder i Gransee, jak również wszelkie dobra należące do kościoła pomezkańskiego odstępuje król natychmiast po opróżnieniu owych trzech wyżej wspomnianych zamków w. mistrzowi i przekazuje mu takowe ze wszystkimi czynszami i dochodami;

VI^o ze względu na zabrane skarby kościelne i dobra przez ówczesnego biskupa, Wincentego Kiełbasę ma pozostać droga prawna przeciw tym, co te dobra sobie przywłaszczyli:

VII^o pretensye, które sobie rości w. mistrz do biskupa warmińskiego i na odwrót. mają rozstrzygnąć królewscy i jego radcy;

VIII^o wreszcie zachodzące jeszcze spory graniczne między krajami króla a Zakonu (mianowicie o Nehring) mają być roztrząsnięte i rozstrzygnięte przez obustronnych radców. Prałaci i kanonicy pomezkańscy, którzy złożyli hołd królowi, mają być od tej przysięgi zwolnieni, ale pomimo to są obowiązani do zaprzysiężenia pokoju wieczystego¹⁾.

Pokój został zawarty!

W. mistrz po zaprzysiężeniu tych punktów, obdarowany hojnie przez króla powrócił do domu i zabrał się do zatarcia wszelkich śladów tej nie-szczęśliwej wojny. W tym celu zwołał Radę, która zatwierdziła pokój²⁾ i wydał polecenie, aby dokumenta spisane w sprawie przymierza Zakonu z królem węgierskim zostały wydane w ręce biskupa wrocławskiego, aby tenże je spalił w obecności pełnomocnika króla polskiego, bo chciał, by więcej żadne spory z tego powodu nie wynikły. Odtąd zaś Marcin Truchses unikał jak najpilniej wszystkiego, coby mogło w jakikolwiek sposób zakłócać Zakon w spory z Polską.

Zakończyła się „Wojna Klesza“ (Pfaffenkrieg), która trapiła Prusy przez 12 lat, choć te były już wyniszczone wojną trzynastoletnią, pokojem toruńskim 1466 r.; co widocznie jeszcze nie wyczerpało zupełnie sił Zakonu, skutkiem czego miały się te dwie potęgi jeszcze raz zmierzyć, by się

¹⁾ *Script. Res. Prus.* III p. 599 i 708; *Script. Res. Prus.* IV p. 687—717, 741—42; Długosz p. 690 i 691; Treter p. 65—68; Toeppen p. 372—73; Voigt IX p. 119 i 120; Fessler p. 138; Szalay: *Gesch. Ung.* t. III. cz. I. p. 343—44.

²⁾ *Script. Res. Prus.* IV. p. 717. W dzień św. Szymona i Judy (28. paźdź.) odśpiewano „Te Deum.“

przekonać, po czyjej stronie będzie odtąd przewaga — kto komu będzie nadal rozkazywał? Z tego bowiem punktu musimy patrzeć na zatargi między królem polskim a Tungenem, który z pewnością nie byłby się odważył na opór, gdyby nie był liczył na pomoc Zakonu.

Kazimierz zaś nie mógł zostawić swobody kapitule warmińskiej w czasie wyboru Tungena, bo to byłoby się sprzeciwiało jego zasadzie, że biskup, który zasiada w senacie, który zwyczajnie dzierży większy kompleks dóbr, powinien być miłym królowi, jemu uległym i będącym na jego usługi, co już chyba jest dowodem nowożytniej polityki. Co więcej, cała polityka Kazimierza Jagiellończyka tak w Czechach jak w Prusiech świadczy o wyższej jego zdolności politycznej, skoro król nie szuka wojen krwawych, ale działa spokojnie, z rozwagą, za pomocą dyplomacji, a rozpoczyna akcyę wojenną tylko jakby z konieczności w ostatecznym razie i to już nie za pomocą ciężkiej maszyny pospolitego ruszenia, ale zbiera najemnego żołnierza i tym operuje według swej woli i potrzeby.

Ta zatem wyższa polityka dała Kazimierzowi taki tryumf, że od roku 1479. zapanował w Prusiech zupełny spokój, skoro odtąd król, w. mistrz i Tungen żyli w zgodzie¹⁾, a w r. 1485. był nawet sam Kazimierz na zjeździe w Toruniu i potwierdził wszystkie przywileje Stanów pruskich²⁾; nadto prosił Stany o pomoc w pieniądzach i w ludziach na wojnę z Turkami i Tatarami i chociaż Stany mu odmówiły tego, to stosunki pozostały przyjazne, bo widać sam król poznał, że kraj jest zupełnie wyczerpany na siłach.

Odtąd też panują Truchses i Tungen spokojnie, aż w r. 1489. obaj przyjaciele prawie równocześnie zakończyli życie, bo w. mistrz umarł w nocy z 2. na 3. stycz. i po nim został wybrany 32. w. mistrzem Jan von Tiffen³⁾, który złożył hołd królowi i panował spokojnie; a 14. lut. zakończył życie Mikołaj Tungen, który pragnął obejść przysięgę złożoną w Piotrkowie, bo 31. stycz. chciał w porozumieniu z kapitułą złożyć swą godność, by przez to uzyskać od papieża zatwierdzenie, na swego następcę, dla kandydata kapituły dr. Łukasza Welsenrode⁴⁾; gdy król chciał obsadzić warmińskie biskupstwo swoim synem, Fryderykiem, i w tym celu pisał nawet list do papieża Innocentego VIII⁵⁾ ale te zabiegi udaremniła kapituła warmińska, która wybrała bisku-

1) Dowód na to spotykamy w liście, jaki posłał król z Piotrkowa 30. stycz. 1486 do Tungena, bo cały tenor listu jest bardzo przyjacielski. Szujski: *Cod. epistol.* CCLIV, p. 289.

2) *Script. Rer. Prus.* IV, p. 668. Podaje wprawdzie kronikarz pewne wiadomości o skargach w. mistrza, że Polacy przejęli jego listy pisane do Macieja, króla węgier., na co oburzył się on i Tungen, a nawet zawarli ze sobą przymierze zaczepno-odporne, o czem kronikarz (*Script. Rer. Prus.* IV, p. 271) mówi, że Mik. Tungen *foedera cum magistro facta rupit suadente diabolo*; ale te wiadomości są tak niejasne, że ich nie możemy brać w rachubę

3) *Script. Rer. Prus.* IV, p. 444, 6 8.

4) *Script. Rer. Varm.* p. 354 n. 10.

5) Szujski: *Codex epistol.* CCL, p. 239. List jest pisany w Krakowie 26. lip. 1489 r.

pem dr. Łukasza Welsenrode i ten, potwierdzony (18. maja 1489) przez papieża, a potem uznany przez Kazimierza (pomimo, że go król nazwał *vir diabolicus ad omnia nefandissima opera promptissimus*). panował spokojnie do r. 1512.

Ale Tungen swej godności 31. stycznia nie złożył, bo się temu sprzeciwiła kapituła i. nim zdołał swe plany wykonać, umarł już 14. lutego, a 17. t. m. został pochowany we Frauenburgu¹⁾, gdzie na nagrobku wypisano taki czterowiersz:

*Decretat Regis Casimiri agnoscere Sceptra
Unitaque manu cum Fratribus Ordinis arma
Et parat et sumit, sed Bello lassus aderat
Regales fasces, juratque in Regio verba.*

¹⁾ *Script. Rer. Prus. IV, p. 688, 772. n. 1.*; Treter p. 68: *Series Episcoporum Ecclesiae Catholicae (ex Polonia) p. 358.*

KONIEC.

WIADOMOŚCI SZKOLNE.

I. Skład grona nauczycielskiego przy końcu roku szk. 1897.

1. Żułkiewicz Michał. dyrektor. uczył języka polskiego w klasie IV. *b*, propedeutyki filozofii w klasie VII. i VIII.; razem tygodniowo godzin 7.

2. Szklarz Michał. profesor w VIII. randze, zawiadowca gabinetu historii naturalnej, uczył fizyki w kl. VII. i VIII., historii naturalnej w kl. I. *a*, I. *b*, II. *a*, II. *b*, III. *a*, V. i VI.: tygodniowo godzin 20.

3. Tota Ludwik. profesor. gospodarz VIII. kl., uczył języka łacińskiego w kl. V. i VIII., greckiego w kl. IV. *b* i VI., polskiego w kl. II. *a*; tygodniowo godzin 23.

4. Ks. Fox Stanisław. profesor. uczył religii w kl. I.—VIII.; tygodniowo godzin 22.

5. Świtalski Stanisław. profesor. zawiadowca biblioteki polskiej dla uczniów klas wyższych. uczył języka polskiego w kl. II. *b*, III. *a*, III. *b*, VI. i VIII.: tygodniowo godzin 15.

6. Matwij Stanisław. profesor, gospodarz IV. *a* kl., uczył języka łacińskiego w kl. II. *a* i IV. *a*, greckiego w IV. *a*; tygodniowo godzin 18.

7. Bryl Jan, profesor, otrzymał urlop w celu odbycia podróży naukowej do Włoch i Grecyi.

8. Waśkowski Wawrzyniec. profesor. gospodarz II. *a* kl., zawiadowca gabinetu geograficznego i historycznego, uczył geografii w kl. I. *a* i I. *b*, historii i geografii w kl. II. *a*, III. *a*, III. *b* i VIII.: tygodniowo godz. 19.

9. Chowaniec Franciszek. profesor, gospodarz VII. kl., uczył języka łacińskiego w kl. VII., greckiego w kl. VII. i VIII., polskiego i matematyki w kl. IV. *a*; tygodniowo godzin 20.

10. Szafran Józef. profesor. gospodarz I. *b* kl., zawiadowca biblioteki polskiej dla uczniów klas niższych, uczył języka łacińskiego w kl. I. *b* i IV. *b*, polskiego w kl. I. *b*, V. i VII.: tygodniowo godzin 23.

11. Schmidt Wiktor. profesor, gospodarz VI. kl., zawiadowca biblioteki nauczycielskiej, uczył języka łacińskiego w kl. II. *b* i VI., greckiego w V. kl.; tygodniowo godzin 19.

12. Kozłowski Edward. nauczyciel, gospodarz IV. *b* kl., uczył historii i geografii w kl. II. *b*, IV. *a*, IV. *b*, V., VI. i VII.; tygodniowo godzin 22.

13. Schreyer Albin. nauczyciel, gospodarz V. kl., zawiadowca biblioteki niemieckiej dla uczniów, uczył języka niemieckiego w kl. IV. *a*, V., VI., VII. i VIII.; tygodniowo godzin 20.

14. Jaworski Jan. nauczyciel, zawiadowca gabinetu fizykalnego. uczył matematyki w kl. II. *a*, V., VI., VII. i VIII., fizyki w kl. IV. *a* i IV. *b*, historii naturalnej w kl. III. *b*; tygodniowo godzin 23.

15. Hamezykiewicz Roman. egz. z. n., gospodarz kl. III. *a*, uczył języka niemieckiego w kl. II. *a*, III. *a*, III. *b* i IV. *b*; tygodniowo godz. 17.

16. Dozorew Szymon. z. n., gospodarz kl. II. *b*, uczył języka niem. w kl. I. *a*, I. *b* i II. *b*; tygodniowo godzin 17.

17. Krajnik Józef, z. n., gospodarz kl. III. *b*, uczył języka łacińskiego w kl. III. *b*, greckiego w kl. III. *a* i III. *b*; tygodniowo godzin 16.

18. Waleczak Franciszek. z. n., gospodarz kl. I. *a*, uczył języka łacińskiego w kl. I. *a* i III. *a*, polskiego w kl. I. *a*; tygodniowo godzin 17.

19. Rybaczek Michał, z. n., uczył matematyki w kl. I. *a*, I. *b*, II. *b*, III. *a*, III. *b* i IV. *b*; tygodniowo godzin 18.

Nauczyciele przedmiotów nadobowiązkowych.

1. Rybaczek Michał. j. w., uczył języka ruskiego 4 godziny na tydzień.

2. Kozłowski Edward. j. w., uczył historii kraju rodzinnego w klasie IV. *a*, IV. *b*, VII., tudzież w VI. w drugim półroczu po 1 godzinie na tydzień.

3. Waśkowski Wawrzyniec. j. w., uczył historii kraju rodzinnego w kl. III. *a*, III. *b*, tudzież w kl. VIII. w I. półroczu po 1 godzinie na tydzień.

4. Schmidt Wiktor. j. w., uczył kaligrafii dwie godziny na tydzień.

5. Chowaniec Franciszek, j. w., uczył gimnastyki 6 godzin na tydzień.

6. Broszkiewicz Antoni, nauczyciel szkoły ludowej 6-klasowej, uczył rysunków 4 godziny na tydzień.

7. Langer Antoni. kapelmistrz muzyki salinarnej, uczył śpiewu tygodniowo 4 godziny, muzyki 5 godzin.

II. Program nauki.

Nauka odbywała się według planu naukowego, ułożonego w myśl instrukcyi z roku 1884. (rozp. W. Minist. W. i O. z dnia 26. maja 1884

l. 10128). i według rozporządzeń W. Minist. W. i O. z dnia 2. maja 1887 l. 8752, z dnia 30. września 1891 l. 1786 i z dnia 24. maja 1892 l. 11372. tudzież W. Rady Szk. kr. z d. 27. marca 1889 l. 3384. z d. 15. kwietnia 1889 l. 6462. z d. 16. lipca 1889 l. 11426, z d. 24. maja 1890 l. 7561. z dnia 10. maja 1891 l. 9046, z dnia 21. maja 1892 l. 10122. z dnia 16. czerwca 1892 l. 581, z dnia 29. lipca 1892 l. 12693 i z dnia 13. kwietnia 1893 l. 6706.

Wykaz lektury.

A. Lektura łacińska.

- Kl. III.: Corn. Nep. Miltiades, Themistocles, Aristides, Cimon, Epaminondas, Pelopidas.
- Kl. IV.: Caes. B. G. I. 1—30: II. VII w wyjątkach. — Ov. Met. I. 89—243.
- Kl. V.: Liv. I i XXI. — Ov. Met. I. 163—415: V. 341—361. 385—395. 402—571. Fast. II. 83—118, 193—202, 205—242, 475—512. 639—684.
- Kl. VI.: Sal. Jug. — Cic. Cat. I. — Verg. Ecl. 1 i 5. Georg. I. 1—42: II. 458—540. Aen. I i II, 1—159.
- Kl. VII.: Verg. Aen. VI. IV, VII, VIII, IX i XII w wyjątkach. Cic. Arch. Acc. IV, Cato maior de senectute.
- Kl. VIII.: Hor. Carm. I. 1—3, 10, 14, 18, 35, 37; II. 2, 3, 10, 13, 14, 18, 20: III. 1, 2, 3, 8, 24: IV. 5, 9, 15; Carmen saeculare, Epod. 1, 2; Sat. I. 1, 9. — Tac. Annal. I. 1—15, 72—81; II. 27—43.

B. Lektura grecka.

- Kl. V.: Xen. Anab. I, 1: 2, 1—5: 3: 4 1—4, 5—9, 11—19: 7—9. II, 5: 6. III, 2: 3, 1. IV, 3. Hom. Il. I, III, 1—200.
- Kl. VI.: Hom. Il. VII, IX, X, XII, XVIII. Herod. VII według wydania Hintnera.
- Kl. VII.: Demostenes: Trzecia mowa olintyjska, Trzecia mowa przeciw Filipowi, Mowa o pokoju. — Hom. Od. I, VI, VII, XI, XII, XVI.
- Kl. VIII.: Platon: Apologia, Eutyfron, Fedon 64—67: Kryton pryw. — Sofokles: Antygona, Elektra pryw. —

C. Lektura polska.

- Kl. V.: Oprócz ustępów, zawartych w Próchnickiego Wzorach poezyi i prozy, przy pomocy lektury domowej przerobiono: Mickiewicz. Pan Tadeusz:

Morawski Fr., Dworzec mojego dziadka: Byron, Więzień Czylonu w przekładzie Fr. Morawskiego: Słowacki, Jan Bielecki: Fredro, Zemsta.

Oprócz ustępów, zawartych w Wypisach, czytano prywatnie:

- w kl. VI.: Pasek, Pamiętniki: Kitowicz, Pamiętniki: Sienkiewicz: Ogniem i mieczem, Potop, Pan Wołodyjowski: Potocki W., Wojna chocimska: Zablocki: Fireyk w załotach, Sarmatyzm: Książnin: Balon, Cyganie: Tarnowski St., Pisarze polityczni: Krasiecki Ignacy: Myszeis, Wojna chocimska, Pan Podstoli: Corneille, Cyd: Racine, Andromacha:
- w kl. VII.: Niemcewicz, Powrót posła: Mickiewicza wszystkie ważniejsze dzieła: Korzeniowski: Spekulant i Kollokacya: Goethe, Herman i Doro-
ta: Brodziński, Wiesław: Byron, Więzień Czylonu: Belejkowski, Chmielowski, Małeckiego, Nehrunga, Tarnowskiego, Tretiaka, Spasowicza rozprawy estetyczno-literackie, będące w związku z lekturą szkolną i domową:
- w kl. VIII.: Fredro: Zemsta, Damy i huzary, Śluby panięskie, Pan Geldhab, Pan Jowialski: Malczewski, Marya: Słowacki: Bielecki, Mnich, Kordyan, Lilla Weneda, Balladyna: Krasieński: Irydyon, Nieboska komedya, Niedokończony poemat: Garczyński, Wacław: Eschylus, Prometeusz: Moor, Ozciciele ognia: Szekspir: Makbet, Król Lear, Hamlet, Kupiec wenecki, Sen noy letniej: Byron, Więzień Czylonu: Korzeniowski: Kollokacya, Spekulant: Szujski: Odrodzenie i reformacya, Wallas: Spasowicz, Studya nie z natury: Tarnowski, Studya: Tretiak, Szkice: Ger-
man, O dramatach Szujskiego.

D. Lektura niemiecka.

Oprócz ustępów, zawartych w książce do czytania, czytano w całości następujące dzieła w wydaniu Graesera:

w kl. VI.: Lessing, Minna von Barnhelm:

w kl. VII.: Lessing, Emilia Galotti: Herder, Der Cid: Goethe: Iphigenie auf Tauris, Götz von Berlichingen: Schiller, Die Räuber:

w kl. VIII.: Schiller: Wallenstein, Jungfrau von Orleans, Wilhelm Tell: Grillparzer, Sappho w wydaniu Lichtenfelda.

III. Wykaz książek,

których używać się będzie w roku szkolnym 1897/8.

Klasa I.: Deharbe-Morawski, Katechizm większy dla szkół ludowych, Samolewicz, Zwięzła gramatyka języka łacińskiego, Steiner i Scheindler,

Ćwiczenia łacińskie dla I. klasy. Malecki, Gramatyka języka polskiego w 8. wydaniu. Próchnicki i Wójcik, Wypisy polskie dla pierwszej klasy. German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla klasy pierwszej. Benoni i Tatomir, Krótki rys geografii w 5. i 6. wydaniu. Zajęczkowski, Początki arytmetyki. Część I, w 3. wydaniu. Jamrógiewicz, Geometrya poglądowa dla niższych klas gimnazjalnych. Nowicki-Limbach, Zoologia w 7. wydaniu. Rostański. Botanika szkolna na klasy niższe.

Klasa II.: Ks. Dąbrowski, Historia biblijna zakonu starego. Samolewicz, Zwięzła gramatyka języka łacińskiego. Steiner i Scheindler, Ćwiczenia łacińskie dla drugiej klasy. Malecki, Gramatyka języka polskiego szkolna w 8. wydaniu. Próchnicki i Wójcik, Wypisy polskie dla drugiej klasy. German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla drugiej klasy. Baranowski i Dziedzicki, Geografia powszechna. Wyd. 4.—7. — Semkowicz, Opowiadania z dziejów powszechnych. Część I. — Zajęczkowski, Początki arytmetyki. Część I, w 3. wydaniu. Moćnik-Maryniak, Geometrya poglądowa. Część I, w 6. wydaniu. Nowicki-Limbach, Zoologia w 7. wydaniu. Rostański, Botanika szkolna na klasy niższe.

Klasa III.: Ks. Dąbrowski, Historia biblijna nowego zakonu. Samolewicz-Soltysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II, w 5. i 6. wydaniu. Próchnicki, Ćwiczenia łacińskie dla klasy trzeciej. Wydanie 2. i 3. — Cornelius Nepos w wydaniu Klaka. Fiderer, Gramatyka języka greckiego. Schenkl-Parylak, Ćwiczenia greckie. Wyd. 2. Malecki, Gramatyka języka polskiego w 8. wydaniu. Czubek-Zawiliński, Wypisy polskie dla trzeciej klasy. German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla klasy trzeciej. Petelenz, Deutsche Grammatik. Baranowski i Dziedzicki, Geografia powszechna w 4.—7. wydaniu. Semkowicz, Opowiadania z dziejów powszechnych. Część II. — Rawer, Dzieje ojczyste. Zajęczkowski, Początki arytmetyki i algebry. Część II, w 2. wydaniu. Moćnik-Maryniak, Geometrya poglądowa. Część II, w 3. i 4. wydaniu. Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla niższych klas szkół średnich. Łomnicki, Mineralogia dla niższych klas. 2. i 3. wydanie.

Klasa IV.: Ks. Jougan, Liturgika katolicka. Samolewicz-Soltysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II, w 5. i 6. wydaniu. Próchnicki, Ćwiczenia łacińskie dla IV. klasy. Caesar, Commentarii de bello Gallico. Wydanie Prammera w zastosowaniu Bednarskiego. Ovidius, wydanie Gryszara-Ziwsy w zastosowaniu Skupniewicza. Fiderer, Gramatyka języka greckiego. Schenkl-Parylak, Ćwiczenia greckie w 2. wydaniu. Malecki, Gramatyka języka polskiego w 8. wydaniu. Czubek-Zawiliński, Wypisy polskie dla IV. klasy. German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla klasy IV. — Petelenz, Deutsche Grammatik. Semkowicz, Opowiadania z dziejów powszechnych. Część III. — Benoni-Majerski, Geografia austr.-węgierskiej monarchii. 2. wydanie. Rawer,

Dzieje ojezyste. Zajęczkowski. Początki arytmetyki i algebry. Część II. w 2. wydaniu. Moćnik-Maryniak. Geometrya poglądowa. Część II. w 3. i 4. wydaniu. Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla niższych klas szkół średnich.

Klasa V.: Ks. Jachimowski, Dogmatyka ogólna. Livius, wydanie do użytku szkolnego trzecie A. Zingerlego w zastosowaniu Majchrowicza. Ovidius, wydanie Gryszara-Ziwsy w zastosowaniu Skupniewicza. Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. w 5. i 6. wydaniu. Fiderer, Chrestomatya z pism Xenofonta. Homera Iliada. Część I., wydanie Scheindlera w zastosowaniu Sołtysika. Fiderer, Gramatyka języka greckiego. Schenkł-Parylak, Ćwiczenia greckie. Próchniecki. Wzory poezyi i prozy. Petelenz und Werner, Deutsches Lesebuch für die V. Classe. Zakrzewski, Historya powszechna. Tom I. — Dziwiński. Zasady algebry. Moćnik-Maryniak, Geometrya dla wyższych klas. 3. i 4. wydanie. Łomnicki. Mineralogia i geologia w 3. i 4. wydaniu. Rostafiński. Botanika szkolna dla klas wyższych.

Klasa VI.: Ks. Jachimowski, Dogmatyka szczegółowa. Sallustius. Wojna z Katyliną. Wydanie Linkera i Klimschy w zastosowaniu Sołtysika. Vergilius. Wydanie Eichlera w zastosowaniu Rzepińskiego. Cicero. Cztery mowy przeciw Katylinie. Wydanie Kornitzera w zastosowaniu Sołtysika. Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. w 5. wydaniu. Fiderer, Chrestomatya z pism Xenofonta. Homera Iliada. Część I. i II., wydanie Scheindlera w zastosowaniu Sołtysika. Herodot. wydanie Hintnera. Fiderer, Gramatyka języka greckiego. Schenkł-Parylak, Ćwiczenia greckie. Wypisy polskie St. Tarnowskiego i J. Wójcika. Część I. — Petelenz und Werner, Deutsches Lesebuch für die sechste Classe. Lessing. Minna von Barnhelm w wydaniu Graesera. Zakrzewski, Historya powszechna. Tom I. i II. — Lewicki, Zarys dziejów Polski i krajów ruskich z nią połączonych. Dziwiński. Zasady algebry. Moćnik-Maryniak, Geometrya dla wyższych klas. 3. i 4. wydanie. Logarytmy Schlömilcha. Petelenz. Zoologia dla wyższych klas szkół średnich.

Klasa VII.: Martin-Solecki, Etyka katolicka. Cicero: In C. Verrem accusationis lib. IV. V. w wydaniu Nohla: O naczelnem dowództwie Pompejusza i Lelius o przyjaźni w wydaniu Kornitzera-Sołtysika. Vergilius. Wydanie Eichlera-Rzepińskiego. Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Wydanie 5. — Homera Odysseja. Wydanie Christa-Jezienickiego. Demostenes. Wybór mów. Wydał Wotke-Schmidt. Wydanie 2. — Fiderer, Chrestomatya z pism Xenofonta. Fiderer, Gramatyka języka greckiego. Wypisy polskie Stan. Tarnowskiego i J. Wójcika. Część I. — Wypisy polskie Stan. Tarnowskiego i Fr. Próchnieckiego. Część II. — Petelenz und Werner, Deutsches Lesebuch für die siebente Classe. Lessing: Emilia Galotti, Miss Sara

Sampson. Goethe: Götz von Berlichingen, Iphigenie auf Tauris. Wydanie Freytags Schulausgaben deutscher Classiker. Zakrzewski. Historia powszechna. Tom III. Lewicki. Zarys dziejów Polski i krajów ruskich z nią połączonych. Dziwiński. Zasady algebry. Moćnik-Stanecki, Geometrya dla wyższych klas. 3. wydanie. Logarytmy Schlömilcha. Kawecki i Tomaszewski. Fizyka dla wyższych klas szkół średnich. Tomaszewski, Chemia. Kozłowski, Logika elementarna.

Klasa VIII.: Ks. Jougan, Historia kościoła katolickiego. Horatius. Wydanie Sasa. Tacitus. Wydanie Müllera. Vol. 1. — Samolewicz-Softysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. w 5. wydaniu. Platou: Apologia, Kryton i cztery ostatnie rozdziały z Fedona w wydaniu Christa-Lewickiego. Sofoklesa Elektra w wydaniu Schuberta-Majchrowicza. Homera Odyseja w wydaniu Christa-Jezienickiego. Fiderer, Gramatyka języka greckiego. Wypisy polskie Stan. Tarnowskiego i Fr. Próchnickiego. Część II. — Petelenz und Werner, Deutsches Lesebuch für die achte Classe. Goethe, Hermann und Dorothea. Schiller: Wilhelm Tell, Jungfrau von Orleans. Wydanie Graesera. Grillparzer, Sappho. Wydanie Lichtenfelda. Głabiński-Finkel, Historia i statystyka austr. węgier. monarchii. Lewicki. Zarys dziejów Polski i krajów ruskich z nią połączonych. Dziwiński, Zasady algebry. Moćnik-Stanecki, Geometrya dla wyższych klas. 3. wydanie. Logarytmy Schlömilcha. Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla wyższych klas szkół średnich. Pechnik, Zarys psychologii.

IV. Temata do piśmiennych wypracowań uczniów klas wyższych.

A. W języku polskim.

W V. klasie: 1. Pożegnanie Hektora i Andromachy. (Na podstawie Homera Iliady w przekładzie polskim. Szk.). — 2. Rynek w Bochni. (Opis. Dom.). — 3. Odysseus w jaskini Polifema. (Na podstawie Homera Odysei w przekładzie polskim. Dom.). — 4. Śmierć Stolnika. (Opowiadanie na podstawie „Pana Tadeusza“. Szk.). — 5. Dwór szlachecki. (Opis na podstawie „Pana Tadeusza“. Dom.). — 6. Wina i pokuta Jacka Soplecy. (Szk.). — 7. Karność w wojsku Cyrusa. (Na podstawie Anabazy Xenofonta. Szk.). — 8. Śmierć Grażyny. (Opowiadanie. Dom.). — 9. Podstawa historyczna poematu Ujejskiego p. t. „Maraton“. (Szk.). — 10. Oznaczyć czas, w którym się dzieją zdarzenia, opisane w „Wiesławie“

Brodzińskiego. (Dom.). — 11. Skawiński latarnikiem w Aspinvall. (Według Sienkiewicza. Szk.). — 12. Jak tęsknotę za krajem wyrażają K. Gaszyński i Kl. Janicki w swych wierszach: „Tęsknota za krajem“. (Dom.). — 13. Wycieczka do Szecepanowa. (Opis. Dom.). — 14. Charakterystyka St. Augusta podług Kaliuki. (Szk.).

W VI. klasie: 1. Opis jarmarku. (Szk.). — 2. Powódź a pożar. (Porównanie. Dom.). — 3. Porównać tok myśli w XI. a XVIII. trenie J. Kochanowskiego. (Dom.). — 4. Drzewo w przyrodzie i przemyśle. (Dom.). — 5. Upadek enoty obywatelskiej w Rzymie w czasie wojny z Jugurtą. (Na podstawie Sallustyusza Wojny z Jugurtą. Szk.). — 6. Trość Roxelanii Klonowicza. (Dom.). — 7. Charakterystyka Maryusza. (Na podstawie Sallustyusza Wojny z Jugurtą. Szk.). — 8. Papiestwo za Grzegorza VII. a Innocentego III. (Szk.). — 9. Maiorum gloria posteris quasi lumen est. neque bona neque mala eorum in occulto patitur. (Dom.). — 10. Modrzewski i Orzechowski jako statyści. (Dom.). — 11. Przyczyny rozwoju literatury polskiej w okresie stanisławowskim. (Szk.). — 12. Przyjemności wiosny. (Dom.). — 13. Forum ogniskiem życia publicznego w Rzymie. (Szk.). — 14. Charakterystyka głównych postaci w komedyi Niemcewicza p. n. „Powrót posła“. (Dom.). — 15. Znaczenie maszyny parowej. (Dom.).

W VII. klasie: 1. Podkomorzy i Starosta w „Powrocie posła“ Niemcewicza. (Charakterystyka. Dom.). — 2. „Kto bohaterów nie wielbi ojczyźnych, Sypcie mu w oczy żwirami pogardy“. (Wężyk. Dom.). — 3. Pierwiastki ludowe w „Wiesławie“ Brodzińskiego. (Dom.). — 4. Rozwinąć myśl słów: „...Ładem... domy i narody słyną. Z jego upadkiem domy i narody giną“. (Mickiewicz. Dom.). — 5. Zbrodnia i kara w „Liliach“ Mickiewicza. (Szk.). — 6. Litawor w Mickiewicza „Grażynie“. (Charakterystyka. Dom.). — 7. Jak się łączy z całością poematu pieśń Halbaua: „Wilia. naszych strumieni rodzica...“? (Szk.). — 8. Pochwała poezji. (Podług Cicerona Mowy za poetą Archiaszem. Szk.). — 9. Jak książki czytać należy. (Rozprawka. Dom.). — 10. Przemowa do współuczniów na zakończenie roku szkolnego. (Szk.).

W VIII. klasie: 1. Charakter człowieka rozwija się w burzach i walkach życia. (Dom.). — 2. Charakterystyka Wojewody w „Maryi“ Malczewskiego. (Szk.). — 3. Wykazać, o ile był polityczny wpływ na rozwój literatury. (Dom.). — 4. Na podstawie utworu Mickiewicza. „Już się z pogodnych niebios...“ rozwinąć myśl zawartą w słowach: Niech każdy jak ów Greczyn głosi dzielność swoją: „Mocniejszy jestem. cięższą podajcie mi broję“. (Dom.). — 5. Znaczenie solistów w życiu umysłowym Greków. (Szk.). — 6. Charakterystyka Platona. (Szk.). — 7. Lepszy dla kraju nieśmiały rozum, niż śmiałe głupstwo. (Dom.). — 8. Treść „Irydyona“ Krasińskiego. (Szk.).

B. W języku niemieckim.

- W V. klasie: 1. Der Sommer in Feld und Wald. (Schilderung der geschauten Natur. Dom.). — 2. Eine Übersetzung aus dem Griechischen. (Szk.). — 3. Der Jahrmarkt in Bochnia. (Dom.). — 4. Welche Lehren enthält die Ballade Goethes „Der Zauberlehrling“? (Szk.). — 5. Die Uhr und der Leib des Menschen. (Ein Vergleich. Dom.). — 6. Eine Übersetzung aus dem Polnischen. (Szk.). — 7. Gedankengang in Geibels (Gedicht: „Aus dem Walde“. (Dom). — 8. Die Freundestreue eine unschätzbare Tugend. (Im Anschluss an Schillers Ballade: „Die Bürgerschaft“. (Dom). — 9. Eine Übersetzung aus dem Polnischen. (Szk.). — 10. Inhaltsangabe des Gesprächs zwischen Thetis und Achill. (Auf Grund der Schullectüre. Dom.). — 11. Vaters Heimkehr von Mickiewicz. (Inhaltsangabe. Dom). — 12. Eine Übersetzung aus dem Polnischen. (Szk.). — 13. Wie es Herrn Wendelin auf seiner ersten Fahrt ins Hochgebirge ergieng. (Nach der Schullectüre. Dom). — 14. Die Kraniche des Ibykus von Fr. Schiller. (Gedankengang und Idee. Szk.).
- W VI. klasie: 1. Die Gastfreundschaft bei den Griechen nach dem IV. Gesange der Odyssee. (Dom). — 2. Eine Übersetzung aus dem Lateinischen. (Szk.). — 3. Begründung der Metapher: „Die Natur erwacht im Frühling zu neuem Leben“. (Dom). — 4. Kurze Schilderung der Lebensschicksale Kudrums. (Szk). — 5. Inhalt und Gedankengang der Rede des C. Memmius in der Volksversammlung. (Auf Grund des lat. Unt. Dom). — 6. Wie schildert Mickiewicz in seinem Epos „Herr Thadäus“ die Bärenjagd? (Szk). — 7. Ein gutes Buch ist der beste Gesellschafter. (Dom). — 8. Grimbarts Vertheidigungsrede in Goethes „Reineke Fuchs“. (Dom). — 9. Eine Übersetzung aus dem Polnischen. (Szk.). — 10. Hat Lessing in der Exposition der „Minna von Barnhelm“ seine Aufgabe gelöst? (Dom). — 11. Schürzung und Lösung des Knotens in „Minna von Barnhelm“. (Dom.). — 12. Der Sommer in der Natur und im Menschenleben. (Szk.). — 13. Der Graf von Habsburg. (Inhaltsangabe. Dom.). — 14. Inhalt und Idee der poetischen Fabel von Goethe: „Adler und Taube“ (Szk.).
- W VII. klasie: 1. Achills Rachsucht und Mitleidsgefühl nach Homers Ilias XXII und XXIV. (Dom.): — 2. Die Exposition in Lessings „Emilia Galotti“. (Szk.). — 3. Charakteristik des Prinzen von Guastalla auf Grund des I. und II. Aufzuges von Lessings Emilia Galotti. (Szk.) — 4. Einfluss des dreißigjährigen Krieges auf die innereuropäischen Zustände mit besonderer Berücksichtigung Polens. (Dom.). — 5. Geschichte des Cid unter König Ferdinand dem Großen. (Szk.). — 6. Gedankengang in Klopstocks Ode: „Der Zürchersee“. (Szk.). — 7. Durch welche Umstände wurde die Macht Frankreichs im XVIII.

Jahrhundert erschüttert? (Dom). — 8. Lessings Verdienste um das deutsche Drama. (Szk.). — 9. Die Katastrophe in Goethes „Götz von Berlichingen“. (Dom.). — 10. Inwiefern ist Iphigenie befähigt, die Heilung ihres Bruders zu bewirken? (Nach Goethes „Iphigenie auf Tauris“, Szk.).

- W VIII. klasie: 1. Das Familienleben der griechischen Könige nach dem VI. und VII. Gesange von Homers Odyssee. (Dom). — 2. Womit macht uns der Prolog in Schillers „Jungfrau von Orleans“ bekannt? (Szk.). — 3. Welche Grundzüge treten im Charakter des Königs Karl VII. in dem ersten Aufzuge von Schillers „Jungfrau von Orleans“ hervor? (Szk.). — 4. Die Sentenz in Schillers „Lied von der Glocke“: „Wo rohe Kräfte sinnlos walten, Da kann sich kein Gebild gestalten“ ist an der Hand von Beispielen aus der Weltgeschichte zu erläutern. (Dom). — 5. Der Einfluss des Ackerbaus auf die Gesittung im Anschluss an Schillers „Eleusisches Fest“ dargestellt. (Szk.). — 6. Der politische Zustand Europas vor der Reformation. (Dom.). — 7. Wallensteins Schuld und Sühne. (Auf Grund der Privatlectüre der Wallensteintrilogie. Szk.). — 8. Warum lässt Schiller seinen „Tell“ an den Beratungen in Altorf und auf dem Rütli nicht theilnehmen? (Szk.). — 9. Legum servi sumus, ut liberi esse possimus. (Szk.).

Temata do piśmiennego egzaminu dojrzałości.

1. Cicero, De officiis II. 22. 77: „Nullum igitur vitium... manarunt latius“. Przekład na język polski.

2. Wypisy polskie. T. II. Lwów 1878. Str. 131.: „Uśmierzeniem Kartaginy... aż do podnóża Alp“. Przekład na język łaciński.

3. Platon, Gorgias XXXIX.: „*ἄν τὰ τὰ... ἡττώσῃ*“. Przekład na język polski.

4. Wykazać wpływ literatur obcych na polską w całym jej historycznym rozwoju.

5. Euch, ihr Götter, gehört der Kaufmann. Güter zu suchen Geht er, doch an sein Schiff knüpft das Gute sich an. (Schiller).

6. Podróżny przebył 64 km. ostatniego dnia 9 km: jak długo był w podróży i ile kilometrów przebył pierwszego dnia podróży, jeżeli każdego następnego dnia przebył o $\frac{2}{3}$ km więcej, jak poprzedniego?

Jaka jest objętość stożka prostego o obwodzie podstawy 84·9 m, a kątzie przecięcia osiowego u wierzchołka = 70°40'?

Obliczyć: $(4 + \sqrt{3})^8$.

V. Przedmioty nadobowiązkowe.

1. Nauka języka ruskiego odbywała się w dwóch oddziałach od dnia 7. października 1896. W obu oddziałach na podstawie Bukwaru poznali uczniowie ruskie litery, pisane i drukowane, czytali i w miarę potrzeby tłómaczyli na język polski ustępy ciągle owej książki, które po dokładnem objaśnieniu opowiadali po rusku. Następnie zdawano sprawę w języku ruskim w oddziale I. z ustępów Czytanki ruskiej dla szkół wydziałowych, w oddziale 2. z ustępów Czytanki ruskiej dla II. klasy szkół średnich: piękniejsze utwory poetyczne wygłaszano z pamięci.

Gramatyki uczono się jużto przygodnie, jużto na podstawie Metodycznej gramatyki ruskiej mowy dla IV. klasy szkół V — i VI — klasowych.

Uczniowie pisali początkowo dyktaty, a z postępem nauki wypracowania stylistyczne.

2. Historia kraju rodzinnego. Naukę tę wykładano w klasie III. a, III. b, IV. a, IV. b, VII. w 1. półroczu kl. VIII. i w 2. półroczu kl. VI. w myśl programu przez Wysoką Władzę poleconego.

3. Kaligrafia. Na naukę tę uczęszczali uczniowie klasy I. i II. w dwóch oddziałach. W drugim półroczu uwolniono od tej nauki uczniów, którzy z końcem 1. półroczu okazywali postęp dobry. Ci zaś, którzy nie okazali postępu dobrego, uczyli się dalej w dwóch oddziałach po jednej godzinie na tydzień.

4. Gimnastyka. Nauka gimnastyki odbywała się w 6 godzinach tygodniowo. Uczniów, uczęszczających na tę naukę, podzielono w porze zimowej na 4, a w porze letniej na 3 oddziały. Każdy oddział odbywał ćwiczenia gimnastyczne w porze zimowej co tydzień raz, a co drugi tydzień 2 razy, w porze letniej 2 razy na tydzień.

Wszystkie oddziały przerabiały w każdą lekcję: 1) ćwiczenia wolne naprzemian z laskami żelaznymi i ciężkami, częścią w miejscu, częścią w pochodzie, częścią ćwiczenia wspólne, częścią obrazowe; 2) ćwiczenia rzędowe, 3) ćwiczenia rejowe, 4) ćwiczenia na przyrządach, 5) ćwiczenia w budowaniu piramid, zapasach i igrzyskach ze stósownem stopniowaniem i zmianą.

Z ćwiczeń na przyrządach wzięto z uczniami oddziału najniższego ćwiczenia w 1. i 2. stopniu, z oddziałem 2. i 3. ćwiczenia w 3. stopniu i znaczną liczbę ćwiczeń w 4. stopniu.

5. Rysunki. Nauka odbywała się w 3 oddziałach po 2 godziny na tydzień. Oddział 2. i 3. pobierał naukę jednocześnie. Podług wzorów, kreślonych przez nauczyciela na tablicy, zaznajamiano uczniów oddziału I. ze sposobem kreślenia linii prostej w rozmaitych kierunkach, kąta prostego, kwadratu, prostokąta, trójkąta równobocznego, sześciokąta, ośmiokąta, pięciokąta, elipsy, spiralnej i woluty. Na tle tych figur rysowano ornamenta ge-

ometryczne. Posługując się wzorem na tablicy, wyjaśniano charakterystykę najważniejszych typów ornamentu. Rysowano liście i kwiaty stylizowane, kielichy kwiatowe, gałązki i owoce, rozety, palmety, wstęgi, ornamenta ciągłe, wolne i wypełniające na motywach ludowych, renesansowych, romańskich i greckich.

Używając odpowiednich przyborów, wyjaśniano uczniom 2. oddziału sposobem poglądowym głównie zasady perspektywy wolnej i oświetlenia. Rysowano trudniejsze ornamenta płaskie w konturach, z modeli drutowych figury geometryczne, a z modeli drewnianych bryły, uwzględniając zjawiska perspektywy i oświetlenia; rysowano i nakładano farbami wielobarwne ornamenta płaskie według wzorów Andla. Wykładano głównie zasady harmonii, mieszania i znaczenia barw.

Podług modeli gipsowych rysowali uczniowie oddziału 3. ornamenta płastyczne: zdejmowali wielobarwny fryz gotycki z kaplicy św. Kunegundy w Boehni.

6. Śpiew. Nauki tego przedmiotu udzielano w dwóch oddziałach po 2 godziny w tygodniu.

W 1. oddziale poznali uczniowie w stosownych rozmiarach teorię muzyki w zastosowaniu do śpiewu. Śpiewano ćwiczenia interwałowe w tonacjach dur i mol w rozmaitym takcie i rytmie na jeden, dwa i trzy głosy.

W 2. oddziale śpiewano pieśni świeckie i utwory kościelne Moniuszki, Gounoda, Studzińskiego, Führera i Schöpfa bez i z akompaniamentem orkiestry gimnazjalnej. Wykładano historię muzyki i zaznajomiono uczniów z głównymi akordami.

7. Muzyka. Nauki muzyki udzielano przeważnie na rżniętych instrumentach w trzech oddziałach.

Na 1. oddziale pobierali uczniowie naukę muzyki początkowej, na 2. grali ćwiczenia, duety i tercety. Na 3. oddziale grano uwertury, marsze, potpourri, solowe kawalki z akompaniamentem orkiestry, utwory religijne i narodowe. Oddział ten grywał na nabożeństwach i na uroczystościach szkolnych.

VI. Fundusz zapomogi ubogich uczniów.

Majątek zarodowy z końcem roku szkoln. 1896. wynosił 2.353 zł. 65 ct. W roku 1897. udzielono zapomogi na lekarstwa i ubranie 99 uczniom w łącznej kwocie 52 zł. 55 ct. i powiększono o 110 zł. 38 ct. kapitał zarodowy, który obecnie wynosi 2.464 zł. 3 ct.

Dobrowolne datki złożyli:

Wny Dresner Max, kupiec,	1 zł.
„ Dydyński Aleksander, właściciel dóbr.	4 „
„ Dr. Maiss Ferdynand, prezes miasta,	30 „
„ Schanzer Psachie, kupiec,	1 „
„ Schindler Alojzy, naczelnik poczty,	1 „
„ Włodarczyk Franciszek, urzędnik salin.,	1 „

Wszystkim wymienionym Dobrodziejom, tudzież P. T. lekarzom miejscowym za bezpłatne leczenie uczniów i W. Alfredowi Weissowi, aptekarzowi, za opust w cenie lekarstw, dostarczanych ubogim uczniom, składa Dyrekcya najszezersze podziękowanie.



VII. Statystyka uczniów.

	K l a s a												Razem
	I.		II.		III.		IV.		V.	VI.	VII.	VIII.	
	a	b	a	b	a	b	a	b					
I. Liczba uczniów.													
Przy końcu roku szkolnego 1896.	49	48	35	33	27	32	38		56	20	26	28	392
Na początku roku szkol. 1897.	41	41	44	48	31	32	28		37	45	21	26	422
W ciągu roku szkoln. przybyło . . .	—	1	1	—	1	—	—		3	—	1	—	7
W ogóle przyjęto	41	42	45	48	32	32	28	28	40	45	22	26	429
Między tymi przyjęto:													
z innych zakładów:													
a) do klas wyższych	36	34	3	1	1	1	1	—	3	—	3	1	84
b) repetentów	1	1	1	1	—	2	1	—	3	—	3	—	13
z tutejszego zakładu:													
a) do klas wyższych	—	—	39	39	30	24	21	27	31	42	16	25	294
b) repetentów	4	7	2	7	1	5	5	1	3	3	—	—	38
W ciągu roku wystąpiło z zakładu	1	3	2	8	3	3	—		3	1	3	—	27
Liczba uczniów z końcem r. 1896/7.	40	39	43	40	29	29	28	28	37	44	19	26	402
Między tymi było:													
a) publicznych	40	38	42	39	29	29	28	28	37	41	19	26	396
b) prywatystów	—	1	1	1	—	—	—		—	3	—	—	6
2. Według miejsca urodzenia było:													
z Bochni	6	9	2	11 ¹	5	4	6	4	6	9	1	7	70 ¹
z powiatu bocheńskiego	14	5	15	11	9	8	6	12	11	12	5	6	114
" " brzeskiego	11	8	6	9	6	5	6	3	6	4	2	3	69
" " limanowskiego	—	1	1	—	—	—	—	1	—	2	—	2	7
" " mieleckiego	—	—	1	1	—	1	1	—	2	2	2	—	10
" " myślenickiego	—	—	—	—	3	—	—	—	1	1	—	—	5
" " wielickiego	—	—	5	1	—	1	—	2	1	3	1	1	15
z innych powiatów	7	12 ¹	9	4	6	8	8	4	8	8 ²	7	6	87
Austrii Dolnej	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
Słaska	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1
Tryestu	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Bośni	—	2	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	3
Cesarstwa Rosyjskiego	1	—	2 ¹	2	—	2	1	1	2	0 ¹	1	—	12 ¹
Razem	40	38 ¹	42 ¹	39 ¹	29	29	28	28	37	41 ³	19	26	396
3. Według języka ojczystego było:													
mówiących po polsku	38	38 ¹	42 ¹	39 ¹	29	29	28	28	37	41 ³	19	26	394 ¹
" " rusku	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
" " włosku	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
4. Wyznania było:													
katolickiego, obrządku łacińskiego	36	37 ¹	37 ¹	34 ¹	27	26	28	25	36	40 ³	19	23	368
" " greckiego	1	1	1	1	1	2	—	3	1	—	—	—	11
ewangelickiego	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	2
mojżeszowego	3	—	4	2	1	1	—	—	—	1	—	3	13 ¹
Razem	40	38 ¹	42 ¹	39 ¹	29	29	28	28	37	41 ³	19	26	396

		K l a s a											Razem		
		I.		II.		III.		IV.		V.	VI.	VII.		VIII.	
		a	b	a	b	a	b	a	b						
5. Wiek uczniów.															
Lat	miało	2	9	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	11
"	12	11	9	5	6	—	—	—	—	—	—	—	—	—	31
"	13	9	7 ¹	7 ¹	7	5	3	—	—	—	—	—	—	—	38 ²
"	14	8	4	13	10	7	7	4	3	—	—	—	—	—	56
"	15	5	6	5	9	7	10	9	4	4	—	—	—	—	59
"	16	4	2	7	4 ¹	4	3	8	7	13	—	—	—	—	58 ¹
"	17	1	1	4	2	3	5	5	6	11	10 ¹	2	—	—	50 ¹
"	18	—	—	—	1	2	2	4	6	15 ¹	4	4	7	4	42 ¹
"	19	—	—	1	—	1	—	2	3	6 ¹	4	4	4	4	21 ¹
"	20	—	—	—	—	—	—	1	—	3	6	8	1	8	18
"	21	—	—	—	—	—	—	1	—	1	—	—	—	—	3
"	22	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	3	5
"	23	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	3
"	25	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1
Razem		40	38 ¹	42 ¹	39 ¹	29	29	28	28	37	41 ³	19	26	—	396 ⁶
6. Według miejsca pobytu rodziców było:															
z	Bochni	12	20	5	18 ¹	6	11	12	9	11	14	3	10	—	131 ¹
z	powiatu bocheńskiego	12	7	17	11	11	6	7	13	9	15 ¹	5	6	—	119 ¹
"	" brzeskiego	12	6 ¹	9	9	6	7	4	3	5	5 ¹	2	3	—	71 ²
"	" limanowskiego	—	—	1	—	—	—	—	1	—	1	—	2	—	5
"	" mieleckiego	—	—	1	1	—	2	1	—	2	1	2	—	—	10
"	" myślenickiego	—	—	—	—	3	—	—	—	1	1	—	—	—	5
"	" wielickiego	—	1	5	—	1	1	—	1	1	1	1	1	—	13
"	innych powiatów	4	2	2	—	2	1	4	—	6	3 ¹	4	4	—	32 ¹
"	Bośni	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	3
"	Cesarstwa Rosyjskiego	—	—	2 ¹	—	—	1	—	—	2	—	—	—	—	7 ¹
Razem		40	38 ¹	42 ¹	39 ¹	29	29	28	28	37	41 ³	19	26	—	396 ⁶
7. Według stanu rodziców było:															
synów	właścicieli dóbr	—	—	3 ¹	1	—	2	—	—	2	2	1	—	—	11 ¹
"	dzierżawców	—	—	—	1	—	—	1	—	—	1	1	—	—	4
"	mieszczan	5	2	1	—	—	6	—	4	1	—	2	—	—	23
"	rolników	16	7	18	11	13	6	4	15	10	11	7	8	—	126
"	urzędników państwowych	6	6	3	3	1	7	2	3	8	4 ¹	1	4	—	48 ¹
"	" autonomiczn.	1	2	—	1	—	1	2	1	2	1	2	—	—	13
"	adwokatów	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
"	lekarzy	1	1	—	—	—	1	1	—	—	—	1	—	—	5
"	aptekarzy	—	—	1	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	2
"	profesorów szkół średnich	—	1	—	2 ¹	1	—	1	—	1	—	1	—	—	7 ¹
"	nauczycieli szkół ludowych	—	1	3	2	3	—	—	1	1	—	—	—	—	12
"	inżynierów	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
"	przemysłowców	4	3	2	7	1	—	3	—	2	7	2	2	—	33
"	kupców	2	0 ¹	2	2	1	—	—	—	1	—	—	—	—	10 ¹
"	oficjalistów prywatnych	—	1	1	1	1	—	—	—	1	0 ²	—	—	—	6 ²
"	ślug państwowych	3	11	6	6	4	5	7	4	3	7	1	3	—	60
"	" autonomicznych	—	—	—	—	1	1	1	—	1	2	—	—	—	6
"	" prywatnych	1	1	—	1	—	—	1	—	2	1	—	—	—	7
sierot		1	2	1	—	3	—	5	—	1	5	—	3	—	21
Razem		40	38 ¹	42 ¹	39 ¹	29	29	28	28	37	41 ³	19	26	—	396 ⁶

	K l a s a											Razem	
	I.		II.		III.		IV.		V.	VI.	VII.		VIII.
	a	b	a	b	a	b	a	b					
8. Klasyfikacja.													
a) Z końcem r. 1896/7 otrzymało:													
stopień pierwszy z odznaczen.	4	3	2	4	2	3	—	—	3	4	2	5	32
" pierwszy	30	29	34	23	18	18	20	18	15	20 ¹	11	21	257 ¹
" drugi	3	2	1	3	2	3	3	2	5	3	—	—	27
" trzeci	2	—	2	1	3	1	1	3	2	3	—	—	18
Przeznaczono do egzam. poprawcz.	1	4	3	8	4	4	4	5	12	9 ¹	6	—	60 ¹
uzupełn.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
Nie klasyfikowano	—	0 ¹	0 ¹	0 ¹	—	—	—	—	—	—	0 ¹	—	0 ⁴
Razem	40	38 ¹	42 ¹	39 ¹	29	29	28	28	37	41 ³	19	26	396 ⁶
b) Dodatek do klasyf. za r. 1895/6													
Przeznaczono do egzam. poprawcz.	8	9	5	3	5 ¹	12	—	11 ¹	9	5	5	—	72 ²
uzupełn.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
Egzamin złożyło	5	—	5	2	4 ¹	11	—	9 ¹	9	3	5	—	60 ²
Egzaminu nie złożyło	3	2	—	1	1	1	—	—	—	—	—	—	14
Ostateczny wynik klasyfikacji za rok szkolny 1895/6:													
Stopień pierwszy z odzn. otrzymało	—	1	4	3	1	1	3	3	3	1	6	—	25
" pierwszy	42	38	27	20	19 ¹	27	24 ²	44 ¹	15	19	26	—	301 ⁴
" drugi	6	8	4	5	3	3	6	4	3	1	—	—	43
" trzeci	1	1	—	5	2	1	3	3	—	—	—	—	16
Nie klasyfikowano	—	—	—	—	0 ¹	—	—	—	1	0 ¹	—	—	1 ²
Razem	49	48	35	33	25 ²	32	36 ²	55 ¹	19 ¹	26	28	—	386 ⁶
9. Opłaty uczniów.													
Opłatę szkolną złożyło:													
w I. półroczu	11	19	11	12	4	11	11	9	18	13	7	10	136
w II. półroczu	3	4*	12*	18**	12	13	5	8	11	16	6**	8	116
Od opłaty szkolnej uwolniono:													
w I. półroczu	29	21	33	35	27	21	17	19	20	32	14	16	284
w II. półroczu	37	34	30	24	17	16	23	20	26	28	15	18	288
Opłata szkolna wynosiła zł.:													
w I. półroczu	165	285	165	172.50	60	165	165	135	270	195	105	150	2632.50
w II. półroczu	45	60	180	262.50	180	195	75	120	165	240	90	120	1732.50
Razem	210	345	345	435	240	360	240	255	435	435	195	270	3765
Taksy wstępne wynosiły zł.	77.70	73.50	6.30	4.20	2.10	6.30	6.30	—	16.80	—	10.50	2.10	205.80
Datki na środki naukowe	41	42	45	48	32	32	28	28	40	45	22	26	429
Taksy za duplikaty świadectw szk.	—	—	—	1	—	—	1	1	1	—	—	—	5
Razem	118.70	115.50	51.30	53.20	34.10	38.30	35.30	29	57.80	46	32.50	28.10	639.80
10. Uczeszczenie na naukę przedmiotów nadobowiązkowych.													
Język ruski	—	—	—	—	12	8	3	17	15	16	10	—	81
Historja kraju rodzin.	—	—	—	—	31	32	28	28	—	—	21	26	166
I I. półr.	—	—	—	—	29	29	28	28	—	41	19	—	174
II. półr.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gimnastyka	16	16	16	10	5	5	10	13	8	5	10	8	122
Rysunki	9	9	6	8	3	2	6	7	3	—	1	—	54
Śpiew	9	17	18	8	2	6	1	3	4	6	—	3	77
Muzyka	2	1	3	4	—	2	4	—	2	4	—	4	26
Kaligrafia	27	20	4	10	—	—	—	—	—	—	—	—	61
II. Stypendya.													
Liczba stypendyów	1	1	—	—	1	—	—	—	2	4	1	4	14
Kwota ogólna stypendyów	100	100	—	—	100	—	—	—	315	585	157.50	630	1857.50

* Prywatysta nie zgłosił się do egzaminu i opłaty szkolnej nie uiścił.

** Dwaj uczniowie po złożeniu opłaty szkolnej opuścili zakład.

Jeden uczeń II. b. klasy złożył połowę opłaty szkolnej w I. i 2. półroczu.

VIII. Zbiory naukowe.

Biblioteka nauczycielska zawiera 2586 dzieł w 4658 tomach, 2535 programów szkolnych, 14 obrazów i 2 modele do nauki filologii klasycznej.

Dziela kupione: P. Vergili Maronis Aeneis. Erkl. v. Dr. O. Brosin. Cornelia Taciti Opera. Wydanie Müllera. Publiusza Korneliusza Tacyta Żywot Juliusza Agrykoli i Roczniki. Tłómaczył Wł. Okęcki. Próchnieki. Ćwiczenia łacińskie dla klasy trzeciej w 3. wydaniu. Schneider Ar., Das alte Rom. Scheindler Aug., Methodik des grammatischen Unterrichtes im Griechischen. Schuchhardt C., Schliemanns Ausgrabungen in Troja... im Lichte der heutigen Wissenschaft. Sittl K., Die Anschauungsmethode in der Alterthumswissenschaft. Collignon Maxime-Thraemer Edu., Geschichte der griechischen Plastik. 4 z. — Dr. W. Hensell's Modelle zur Veranschaulichung antiken Lebens: Römisches Haus. Buchrolle. Byron: Don Juan. Przekład Edw. Porębowicza. Dwie tragedye historyczne. Przekład F. Jezierskiego. Poemata. Poprzedzone wstępem krytycznym przez Piotra Chmielowskiego. Chmielowski P. i Grabowski Edw., Obraz literatury powszechnej w streszczeniach i przekładach. Czubek i Zawiliński. Wypisy polskie dla klasy czwartej. Małecki. Gramatyka języka polskiego. Czytanka ruska dla druhoji klasy szkół średnich. Smal Stockij St. i Gartner Fed., Ruska hramatyka. Könecke G., Bilderatlas zur Geschichte der deutschen Nationallitteratur. Khull F., Geschichte der altdeutschen Dichtung. Meyer Richard M., Goethe. Bandrowski E., Wykład chemii ogólnej. Bauer J., Fünf Frohnleichnam-Hymnen. Führer R., Kurze und sehr leichte lateinische Messe. Lipp A., Melodienstrauss für Streichquartett. Schöpf Fr., Kurzes und leichtes Requiem.

Biblioteka Warszawska. Eos. Kwartalnik historyczny. Przegląd Polski. Przewodnik bibliograficzny. Przewodnik naukowy i literacki. Fries-Menge, Lehrproben und Lehrgänge aus der Praxis. Berberich-Bornemann-Müller, Jahrbuch der Erfindungen. Die österreichisch-ungarische Monarchie in Wort und Bild. Verordnungsblatt für den Dienstbereich des Ministeriums für Cultus und Unterricht. Zeitschrift für die österreichischen Gymnasien. Zeitschrift für das Gymnasialwesen.

Dziela w darze otrzymane: Cicero: De officiis w wydaniu Schiehego-Terlikowskiego, Lehre der Akademie. Übers. u. erl. von J. H. Kirchmann. Berger: Lateinische Phraseologie. Lateinische Stilistik. Steiner i Scheindler-Samolewicz, Ćwiczenia łacińskie dla klasy pierwszej. Demostenes. Mowa przeciw Arystokratesowi. Przekład M. Kusionowicza. Curtius G., Erläuterungen zu meiner griechischen Schulgrammatik. Historia o Euryalu i Lukrecyi. Księcia Eustachego Sanguszki Pamiętnik. Stoka. Pułłowskiego i J. A. Kmity Powieści wierszowane. Wydanie S. Adalberga. Tarnowski St. i Próchnieki Fr., Wypisy polskie dla klas wyższych. Wegner L., Sejm grodzieński ostatni. Żuliński T., Higijena szkolna. Archiwum do dziejów literatury i oświaty

w Polsce T. IX. Archaeologisch-epigraphische Mittheilungen aus Oesterreich-Ungarn. Jg. XIX. Rocznik Akademii Umiejętności w Krakowie. Rok 1895/6. Rozprawy Akademii Umiejętności w Krakowie. 6 tomów. Sprawozdanie Komisji fizyograficznej. T. 31. Sprawozdanie Komisji do badania historyi sztuki w Polsce. T. VI. z. 1. Sprawozdanie c. k. Rady Szkolnej krajowej o stanie szkół średnich galicyjskich w roku szk. 1895/6. Wiadomości statystyczne o stosunkach krajowych. T. XVI. z. 1.

Biblioteka dla uczniów zawiera dzieł do czytania 922 w 1577 tomach. mianowicie:

1) dzieł polskich	a) dla uczniów klas niższych	184 w 294 tomach
	b) „ „ „ wyższych	343 „ 617
		razem 527 w 911 tomach.
2) dzieł niemieckich	a) „ „ „ niższych	165 w 178 tomach.
	b) „ „ „ wyższych	230 „ 488 „
		razem 395 w 666 tomach.

Wypożyczono w r. 1896/7.

klasy	uczniom	książek polskich	uczniom	książek niemieckich	książek razem
I. a	25	218	—	—	218
I. b	33	213	—	—	213
II. a	38	223	—	—	223
II. b	36	179	—	—	179
III. a	30	225	15	67	292
III. b	29	226	16	71	297
IV. a	24	111	26	114	225
IV. b	28	267	17	97	364
V.	30	136	36	296	432
VI.	35	250	42	252	502
VII.	15	115	17	149	264
VIII.	18	150	25	223	373
razem	351	2313	194	1269	3582

Do biblioteki uczniów przybyły następujące książki, kupione i w darze otrzymane: Anezye, Przypadki Robinsona Kruzoe. Bird-Anezye, Duch puszczy. Bojesen-Hoffa-Boczylński. Starożytności greckie i rzymskie. Byron-Morawski, Więzień Czylonu. Chociszewski J., Piśmiennictwo polskie. Cooper-Lenartowicz. Poszukiwacz barei. Dygasiński A., Przygody młodzieńca czyli Robinson polski. Feliński A., Barbara Radziwiłłówna. Fredro, Pan Goldhab. Gennevraye A., Ulicznik. Goszczyński: Król zamezyska, Straszny strzelec. Kamocka J., W imię prawdy i dobra. Kochanowski, Odprawa posłów greckich. Korzeniowski J.: Karpaccy Górale, Kollokacya, Mnich. Krasicki: Dzieła, Myszeis. Pieśni Ossyana. Krasinski Z.: Irydyon, Nieboska komedya. Łoziński Wal.: Ludzie z pod słomianej strzechy, Zakłęty dwór. Łoziński Wł., Skarb Watażki. Malezewski, Marya. Mayne-Reid.: Pobył w pustyni, Połów potworów morskich. Mickiewicz, Konrad Wallenrod. Paulina K.,..., Pamiętniki młodej sieroty. Rovani-Zubrzycki, Młodość Juliusza Cezara. Siemiradzki J., Na kresach cywilizacji. Sienkiewicz H.: Ogniem i mieczem,

Potop, Pan Wołodyjowski. Słowacki J.: Balladyna, Jan ielecki, Lilla Weneda. Stahl-Cheęciński. Robinson szwajcarski. Syrokomla Wł., Janko Cmentarnik. Wodzicka T., Historia polska. Wóycicka J., Mój dobroczyńca. Zaleska M. J., Przygody młodego podróżnika w Tatrach. Zielińska M., Szesnastoletni wojewoda. Missye katolickie. Cooper-Benseler, Der Spion. Ebert C. E., Das Kloster. Ferry-Moritz, Der Waldläufer. Foglar Ad.: Die Griechen. Die Märtyrer der Phantasie. Das gefährliche Lied. Fochse L.: Aus eigener Kraft. Unter schwarzen Rebellen. Goethe: Hermann und Dorothea. Iphigenie auf Tauris. Grillparzer Fr., Der arme Spielmann. Gulliver's Reisen. Heims P. G., Seespek. Herder, Der Cid. Herloszsohn C.: Bruder Fritz. Ein Landpfarrer. Eine Nacht in den Apenninen. Maler und Kaufmann, Onkel Forster. Hoffmann. Der Held des Niger. Höcker O.: Deutsche Heldensagen. Dietrich von Bern. Kern J. H. O., Die Freibeuter von Sumatra. Kürnberger Ferd.: Das große und das kleine Loos, Der Drache. Die Versuchungen der Armen. Heimlicher Reichthum. Lessing G. E.: Emilia Galotti, Minna von Barnhelm. Maurer J. C., Herzog Otto. Mayne-Reid-Hoffmann, Die Rache des Indianers. Märzroth, Ernst und Scherz. Müller A., Musaeus' Märchen. Osterwald W., Helden der Sage und der Geschichte. Raaben Eug., Kleine Geschichten. Schiller Fr.: Die Jungfrau von Orleans, Maria Stuart, Wallenstein. Wilhelm Tell. Scipio-Weitbrecht-Ohorn-Kleinschmidt, Stürmische Zeiten. Wuttke-Biller. Ein Mann, ein Wort! Zöhler F., Oesterreichisches Fürstenbuch. Zschokke H., Novellen.

Gabinet geograficzny ma 108 map ściennych, 15 atlasów, 11 obrazów geograficznych, 8 modeli, 9 globusów i 1 teluryum.

Kupiono: Arendts C. Die Schweiz und das Fürstenthum Liechtenstein. Uebersichtskarte der Eisenbahnen der österreichisch-ungarischen Monarchie. Felkla (Globus o średnicy 47 cm).

Gabinet historyczny ma 47 map ściennych, 19 atlasów 95 obrazów historycznych.

Kupiono: Langl J., Bilder zur Geschichte (36. — 65. obr.).

Gabinet fizyczny zawiera 295 przyrządów.

Do tego gabinetu przybyły następujące przyrządy: Königa dziesięć resonatorów, stroboskop z obrazkami, przyrząd polaryzacyjny Nörremberga z wszelkimi przyborami, maszyna dynamo-elektryczna.

Gabinet przyrodniczy ma: w dziale „Zoologia“ 344 okazów, 11 pudełek z owadami, 6 modeli, 44 tablice ściennych, 7 atlasów; w dziale „Botanika“ 1080 okazów, 16 zielników, 93 modeli, 21 tablice ściennych, 2 atlasy; w dziale „Mineralogia i geologia“ 427 okazów, 177 modeli.

W roku 1896/7 przybyły następujące środki do nauki historii naturalnej: cietrzew, drop, kolibr, nur, orzeł przedni, przepiórka, jesiotr, nisłimka, jeżokrab, smocznic, salpa i jej kolonia, gąbka słodkowodna, świerzbowiec ludzki i model żyta kielkującego.

Gabinet rysunkowy ma modeli: 14 gipsowych, 7 drewnianych, 14 drutowych; wzorów rysunkowych: 38 zeszytów i 264 tablic.

Kupiono sześć gipsowych modeli naczyń starożytnych.

Biblioteka książek szkolnych dla ubogich uczniów

zawiera 1051 książek, z których w roku ubiegłym przybyło 148.

W ciągu roku szk. wypożyczono 217 uczniom 791 książek.

Na pomnożenie tej biblioteki złożyła na ręce Dyrektora

Rada Powiatowa bocheńska	25 zł.	— ct.
Pozostałość kasowa z roku 1895/6	229 „	73 „
Odsetki od kapitału	41 „	8 „
<u>Razem</u>	<u>295 zł.</u>	<u>81 ct.</u>
Na zakupienie i oprawę książek wydano	25 „	41 „
Pozostaje na rok 1897/8	270 zł.	40 ct.

Pozostałość kasową złożono w bocheńskiej powiatowej Kasie Oszczędności na książeczkę Nr. 1936.

Dyrekcya, składając niniejsze sprawozdanie, poczytuje sobie za miły obowiązek wyrazić Świątnej Radzie Powiatowej bocheńskiej serdeczne podziękowanie za skuteczną opiekę nad ubogą młodzieżą szkolną.

IX. Kronika zakładu.

J. E. Pan Minister W. i O. reskryptem z dnia 25. czerwca 1896 l. 13851 zamianował zastępcę nauczyciela, Jana Jaworskiego, rzeczywistym nauczycielem tutejszego zakładu, zastępcę zaś nauczyciela, Jana Kreinera, rzeczywistym nauczycielem e. k. Gimnazyum w Podgórzu.

J. E. Pan Minister W. i O. reskryptem z dnia 13. sierpnia 1896 l. 18710 przydzielił profesora e. k. Gimnazyum w Rzeszowie, Józefa Szafra, do pełnienia służby w tutejszym zakładzie.

J. E. Pan Minister W. i O. reskryptem z dnia 21. sierpnia 1896 l. 21047 zamianował Michała Boguckiego, zastępcę nauczyciela tutejszego zakładu, rzeczywistym nauczycielem e. k. Gimnazyum w Tarnowie.

W. e. k. Rada Szkolna krajowa zamianowała reskr. z dnia 25. sierpnia 1896 l. 8844 Franciszka Walczaka, reskryptem zaś z dnia 26. sierpnia 1896 l. 15929 Michała Rybaczka zastępcami nauczycieli w tutejszym zakładzie.

W. e. k. Rada Szk. kr. reskryptem z dnia 26. sierpnia 1896 l. 18198 przeniosła zastępcę nauczyciela e. k. Gimnazyum św. Jacka w Krakowie, Romana Hamezykiewicza, i zastępcę nauczyciela e. k. Gimnazyum św. Anny w Krakowie, Józefa Krajnika, do tutejszego zakładu.

W. e. k. Rada Sz. kr. reskr. z dnia 31. sierpnia 1896 l. 20621 przeniosła zastępcę nauczyciela tutejszego zakładu, Franciszka Barańskiego, do e. k. Gimnazyum w Sanoku.

W. c. k. Rada Szk. kr. reskr. z dnia 26. września 1896 l. 22944 poruciła naukę języka ruskiego, jako przedmiotu nadobowiązkowego, zastępcy nauczyciela, Michałowi Rybaekowi.

W. c. k. Rada Szk. kr. przyznała pierwszy kwinkwennalny dodatek do płacy profesorowi, księdzu Stanisławowi Poksowi, reskr. z dnia 9. października 1896 l. 22506 i profesorowi, Franciszkowi Chowańcowi, reskr. z tegosamego dnia l. 23495.

W. c. k. Rada Szk. kr. reskr. z dnia 20. października 1896 l. 24454 zatwierdziła w zawodzie nauczycielskim Wiktora Schmidta i nadała mu tytuł c. k. profesora.

J. E. Pan Minister W. i O. reskryptem z dnia 14. stycznia 1897 l. 25812 przyznał profesorowi, Michałowi Szklarzowi, ósmą rangę służbową od dnia 1. stycznia 1897. roku.

Dzień 4. października, jako dzień Imienia Najjaśniejszego Pana, i dzień 19. listopada, jako dzień Imienia Najjaśniejszej Pani, święcił zakład uroczystem nabożeństwem.

Dnia 5. grudnia odbył się w gmachu szkolnym wieczorek muzykalno-deklamacyjny ku uczeniu Adama Mickiewicza.

Od dnia 23. do dnia 27. lutego odbywał lustrację zakładu c. k. krajowy Inspektor szkół średnich. JW. Dr. Ludomił German.

Dnia 4. maja miała udział młodzież gimnazjalna z gronem nauczycielskiem w nabożeństwie żałobnem, odprawionem za spokój duszy ś. p. Najjaśniejszej Cesarzowej Maryi Anny, a d. 28. czerwca w nabożeństwie, odprawionem za spokój duszy ś. p. Najjaśniejszego Cesarza Ferdynanda.

Piśmienny egzamin dojrzałości trwał od dnia 10. do dnia 14. maja, ustny zaś odbył się pod przewodnictwem dyrektora c. k. Gimnazjum w Jasle, Klemensa Sienkiewicza, w czasie od dnia 1. do dnia 4. czerwca.

Dnia 4. czerwca po południu odbyło się uroczyste rozdanie abiturjentom świadectw dojrzałości.

X. Franciszek Ląpiński, miejscowy dziekan i delegat biskupi dla nadzorowania nauki religii w tutejszym zakładzie, przysłuchiwał się w ciągu roku nauce religii w odpowiednim czasie i zakresie.

W ciągu roku szkolnego młodzież katolicka przystępowała trzy razy do spowiedzi i komunii świętej.

Rok szkolny zakończono dnia 29. czerwca uroczystem nabożeństwem i rozdaniem świadectw.

X. Wychowanie fizyczne.

Zakład dokładał starania i nie szczędził zabiegów, aby młodzieży szkolnej zapewnić i ułatwić obok rozwoju umysłowego i moralnego rozwój także fizyczny. W tym celu powiększono zasób przyrządów do gier i zabaw, wpro-

wadzone gry nowe, urozmaiceno dawne i zaprowadzono w tym roku jazdę na kole, która się odbywała na obszernem podwórzu gimnazyalnem wśród cienistych drzew. Dnia 22. maja uczniowie całego gimnazjum odbyli oddziałami wycieczkę do Wiśnieza, Kłaja, Niepołomic, Okocima i Szecepanowa; nadto odbywali wycieczki w okoliczne lasy z przyrządami do gier i zabaw lub też do Raby dla kąpieli pod nadzorem nauczyciela gimnastyki.

XI. Ważniejsze rozporządzenia Władz szkolnych.

W. c. k. Rada Szkolna kr. rozp. z dnia 27. grudnia 1896 l. 29941 zakazała wszelkich samowolnych zmian w przepisanej umundurowaniu uczniów, oznajmiając zarazem, że przepisy o umundurowaniu nie wykluczają wcale wybrania na płaszcz i czapki grubszego sukna i podwatowania lub podbicia futrem, byle forma i kolor płaszcza i czapki pozostały bez zmiany. Tak samo dopuszczone jest, by uczniowie, którzy tego potrzebują, używali w porze zimowej czapek przepisanego kroju i koloru, opatrzonych sporządzoną z tego samego materiału ochroną dla uszu i karku, któraby się dała złożyć zewnątrz lub wewnątrz czapki.

J. E. Pan Minister W. i O. reskrytem z dnia 2. stycznia 1897 l. 31152 rozporządził, aby przy egzaminie wstępnym do 1. klasy z języka wykładowego oprócz dyktatu żądano także od uczniów piśmiennego rozbioru jednego zdania pojedynczego z kilku zwykłemi określeniami. Uczniowie mają oznaczyć w tem zdaniu części mowy i ich formy, tudzież części zdania. Przy wypracowaniach rachunkowych ma się uwzględnić zagadnienia z zakresu życia codziennego.

KLASYFIKACYA UCZNIÓW

za drugie półroczcie roku szkolnego 1897.

Klasa I. A.

Borowiec Wojciech,
Fielek Franciszek,
Piech Szymon,
Rychlicki Józef.

Białkiwicz Michał,
Białkowski Maryan,
Budzyński Walonty,
Daniec Bronisław,
Ebel Chaim,
Gacek Edward,
Goldfinger Berl,
Hamiolec Jan,

Jaroszewski Wacław,
Juzkiewicz Wit,
Kalisz Władysław,
Koczyński Aleksander,
Koczyński Wojciech,
Kolarz Antoni,
Komasa Tomasz,
Kowalski Ludwik,
Lohn Tomasz,
Nosek Jakób,
Osiecki Aleksander,
Pajor Leon,

Pałamar Ludwik,
Piva Józef,
Prus Józef,
Reczek Wojciech,
Rybicki Stanisław,
Trojanowski Karol,
Warszylewicz Józef,
Wieczorek Paweł,
Wojas Jan,
Znamirowski Franciszek.

Stopień drugi otrzymali 3 uczniowie, stopień trzeci 2: do egzaminu poprawczego przeznaczono 1 ucznia.

Klasa I. B.

Komeza Stanisław,
Słowik Henryk,
Śliwka Józef.

Brzeski Marein,
Dzielski Józef,
Dzielski Mieczysław,
Dziura Adam,
Grande Henryk,
Güntner Rudolf,
Jantos Jakób,
Kowalski Stanisław,

Kulezycki Stefan,
Kurek Piotr,
Lekki Edward,
Lekki Witold,
Nossek Aleksander,
Ossolinski Jan,
Pallas Erwin,
Palusiński Władysław,
Pawulski Stanisław,
Piotrzycki Ignacy,
Plaschke Emil,

Plączek Kazimierz,
Sieprawski Józef,
Szafrań Tadeusz,
Szkocki Tadeusz,
Szuro Aleksander,
Wawrowski Stanisław,
Wędzicha Rudolf,
Witek Władysław,
Wojtowicz Jakób,
Wójcik Franciszek.

Stopień drugi otrzymali 2 uczniowie, do egzaminu poprawczego przeznaczono 4 uczniów.

Klasa II. A.

Bieniek Wawrzyniec,
Piotrowski Aleksander.

Cebula Jan,
Dudek Józef,
Dziura Kazimierz,
Fasuga Józef,
Gądek Władysław,

Głód Antoni,
Hojecki Jan (st.),
Hojecki Jan (mł.),
Kaczmarczyk Antoni,
Kolodziej Marein,
Kowalski Zygmunt,
Łach Piotr,

Masłowski Bolesław,
Maziarski Tomasz,
Peltz Jan,
Pietraszkiewicz Maryan,
Podłodowski Ludwik,
Polek Antoni,
Put Józef,

Schäftler Abraham,
Sora Jakób,
Späth Wiktor,
Stabrawa Józef,
Szezudło Franciszek,

Szerer Abraham,
Szuro Jan,
Tarnawski Wincenty,
Turyn Filip,
Wachmianin Klemens,

Wojtowicz Władysław.
Zielenkiewicz Witold.
Zieliński Antoni,
Zimmermann Berl,
Zytkiewicz Henryk.

Stopień drugi otrzymał 1 uczeń, stopień trzeci 2 uczniowie; do egzaminu poprawczego przeznaczono 3 uczniów.

Klasa II. B.

Klich Stanisław,
Krotos Józef,
Odroń Jan,
Szklarz Anatol.
Anioł Edward,
Bauer Karol,
Biedroński Stanisław,
Debosz Józef,
Gibala Stanisław,

Gofron Bartłomiej,
Holländer Abraham,
Kerekjarto Zygmunt,
Koza Jan,
Krawczyński Jan,
Legutko Walenty,
Łucki Antoni,
Maiss Henryk,
Misiewicz Ludwik,

Müller Michał.
Palmi Jan,
Płaczek Władysław,
Rossowski Marian,
Schwarz Celestyn,
Sukienuik Stanisław.
Szezerba Władysław,
Waškowski Tadeusz,
Wysocki Władysław.

Stopień drugi otrzymali 3 uczniowie, stopień trzeci 1 uczeń; do egzaminu poprawczego przeznaczono 8 uczniów.

Klasa III. A.

Serwin Jan,
Szyczyk Stanisław.
Bałuk Jan,
Bernakiewicz Jan,
Bobrowski Józef,
Grotowski Władysław,
Jelinek Karol,

Kołek Ignacy,
Nosal Jan,
Nowak Wojciech,
Piech Józef,
Przybyś Wojciech,
Schanzer Tobiasz,

Sorwin Zygmunt,
Słowik Franciszek,
Softys Władysław,
Wasyliszyn Michał,
Zajączkowski Tadeusz,
Zegarliński Stanisław,
Żurawski Henryk.

Stopień drugi otrzymali 2 uczniowie, stopień trzeci 3; do egzaminu poprawczego przeznaczono 4 uczniów.

Klasa III. B.

Bankiewicz Józef,
Kazior Bolesław,
Wojas Michał.
Bronikowski Józef,
Dragan Marek,
Dziadyk Stanisław,
Güntner Mieczysław,

Herschtahl Izrael.
Kuhn Karol,
Lejko Zygmunt,
Oryszczak Karol,
Oświecimski Adam,
Romański Jan,
Schwenk Józef,

Smola Jan.
Stabrawa Andrzej,
Stokłosa Stanisław,
Turek Franciszek,
Tyrcza Stanisław,
Zachara Jan,
Zajęc Roman.

Stopień drugi otrzymali 3 uczniowie, stopień trzeci 1; do egzaminu poprawczego przeznaczono 4 uczniów.

Klasa IV. A.

Bylica Edward,
Damasiewicz Zygmunt,
Gadowski Władysław,

Gomółka Józef,
Grotowski Michał,
Hartman Bolesław,

Hubceńko Klemens,
Kamionka Józef,
Kaznowski Adam,

Kozior Franciszek,
Langer Walenty,
Łata Jan,
Maciaszek Piotr,

Mostowski Ignacy,
Orzechowski Paweł,
Pietryka Piotr,

Przeworski Józef,
Sliwka Jan,
Sypek Franciszek,
Woliczko Józef.

Stopień drugi otrzymali 3 uczniowie, stopień trzeci 1; do egzaminu poprawczego przeznaczono 4 uczniów.

Klasa IV. B.

Kasprzyk Ludwik,
Krudowski Józef,
Lekki Włodzimierz,
Łyduch Andrzej,
Orzeł Wojciech,
Pallas Maksymilian,

Pałamar Piotr,
Pichór Franciszek,
Romanyszyn Bronisław,
Romański Augustyn,
Rudziński Emil,
Skoczylas Władysław,

Słonina Jan,
Strach Michał,
Świątek Andrzej,
Węgrzyn Stanisław,
Zachara Stanisław,
Zaczek Szezejan

Stopień drugi otrzymali 2 uczniowie, stopień trzeci 3; do egzaminu poprawczego przeznaczono 5 uczniów.

Klasa V.

Janik Władysław,
Pitułka Leon,
Serwin Bogusław.
Bajda Jan,
Chojecki Rudolf,
Jacek Jan,

Jawornik Karol,
Kostuch Tomasz,
Kowalski Józef,
Kutscheira Emil,
Łukasiewicz Antoni,
Migdał Antoni,

Ryniewicz Antoni.
Samlicki Marcin,
Waliczek Alfred,
Wasyliszyn Zygmunt,
Woźniakowski Stanisław,
Zachuta Feliks.

Stopień drugi otrzymało 5 uczniów, stopień trzeci 2; do egzaminu poprawczego przeznaczono 12 uczniów.

Klasa VI.

Cwikowski Artur.
Czekaj Karol,
Gojski Maryan,
Lewandowski Kazimierz.
Bisztyga Leon,
Bobrowski Ludwik,
Czuma Józef,
Cwierzewicz Roman,

Dedio Władysław,
Gorzkowski Jan,
Jawień Andrzej,
Kerekjarto Władysław,
Konieczny Teofil,
Kutyba Józef,
Lohn Andrzej,
Łodyga Józef,
Mrozowski Władysław,

Müller Stefan,
Pichor Adam,
Richter Henryk (pr.),
Skoczylas Ludwik,
Słowik Jan,
Waarenhaupt Löbl,
Wisniewski Stanisław,
Zych Wojciech.

Stopień drugi otrzymali 3 uczniowie, stopień trzeci 3; przeznaczono do egzaminu poprawczego 9¹ uczniów, do egzaminu uzupełniającego 2.

Klasa VII.

Kasprzyk Jan,
Łanocha Jan,
Baczyński Ludwik,
Kalita Stanisław,

Klimek Andrzej,
Przeworski Stanisław,
Smolarek Józef,
Strzałka Michał,
Szanecki Jan,

Świgost Stanisław,
Tylka Bronisław,
Walas Jan,
Wróbel Stanisław.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 6 uczniów.

Klasa VIII.

Kiernik Władysław,	Gabriel Bolesław,	Kuchciński Władysław,
Mostowski Stanisław,	Grotowski Stanisław,	Kulma Franciszek,
Przybyłowicz Przemysław,	Hopezenko r. Hubezenko	Lewandowski Stanisław,
Rokosz Piotr,	[Roman,	Piowarski Andrzej,
Zdebski Marcin.	Hostynek Jan,	Sołtykiewicz Tadeusz,
Całka Alojzy.	Jaworski Stanisław,	Strzałkowski Teofil,
Dresner Izrael,	Jonak Sebastian,	Szarek Antoni.
Eibenschütz Artur,	Koczwarra Józef,	Wyrwa Jakób,
Erhard Antoni.	Kopietz Gustaw,	Zimmermann Juda.

Wynik egzaminu dojrzałości.

Egzamin dojrzałości składało: uczniów publicznych	25
eksternista	1
Uznano za dojrzałych z odznaczeniem	6
„ za dojrzałych	18
Pozwolono poprawić egzamin z jednego przedmiotu	2

Egzamin dojrzałości z odznaczeniem złożyli:

1. Kiernik Władysław, urodzony dnia 27. lipca 1879 w Bochni.
2. Kopietz Gustaw, urodzony dnia 19. lipca 1875 w Jabłonkowie na Śląsku.
3. Mostowski Stanisław, urodzony dnia 28. kwietnia 1879 w Bochni.
4. Przybyłowicz Przemysław, urodzony dnia 13. kwietnia 1879 w Rohatynie.
5. Rokosz Piotr, urodzony dnia 1. czerwca 1878 w Przenoszej.
6. Zdebski Marcin, urodzony dnia 19. października 1878 w Brzezowej.

Za dojrzałych uznani:

1. Całka Alojzy, urodzony dnia 21. czerwca 1874 w Łapczycy.
2. Dresner Izrael, urodzony dnia 26. sierpnia 1879 w Przemyślu.
3. Eibenschütz Artur, urodzony dnia 11. października 1877 w Dąbrowie.
4. Erhard Antoni, urodzony dnia 11. czerwca 1877 w Bochni.
5. Gabriel Bolesław, urodzony dnia 14. grudnia 1877 w Bochni.
6. Grotowski Stanisław, urodzony dnia 2. grudnia 1877 w Bochni.
7. Hopezenko r. Hubezenko Roman, urodzony dnia 29. marca 1878 w Kopyczyńcach.
8. Hostynek Jan Włodzimierz, urodzony dnia 28. grudnia 1876 w Nowym Wiśniczu.
9. Jonak Sebastian, urodzony dnia 26. kwietnia 1875 w Jodłowie.
10. Koczwarra Józef, urodzony dnia 29. stycznia 1879 w Mokrysece.
11. Kuchciński Władysław, urodzony dnia 17. marca 1879 w Wojniczu.
12. Kulma Franciszek, urodzony dnia 30. sierpnia 1877 w Bochni.
13. Lewandowski Stanisław, urodzony dnia 25. listopada 1877 w Bochni.
14. Piowarski Andrzej, urodzony dnia 11. listopada 1877 w Skrzydlnej.
15. Sołtykiewicz Tadeusz, urodzony dnia 6. grudnia 1874 w Stryju.
16. Strzałkowski Teofil, urodzony dnia 3. grudnia 1878 w Wieliczce.
17. Wyrwa Jakób, urodzony dnia 5. lipca 1875 w Leksandrowej.
18. Zimmermann Juda, urodzony dnia 18. stycznia 1879 w Borku.

Z abiturjentów, uznanych za dojrzałych, zamierza udać się:

na wydział teologiczny	5
„ „ prawniczy	5
„ „ lekarski	1
„ „ filozoficzny	3
do szkoły politechnicznej	1
„ akademii górniczej	1
„ „ handlowej	1
„ innych zawodów	7

Z egzaminowanych abiturjentów ukończyło gimnazyum:

w przeciągu	8 lat	17
" "	9 "	5
" "	10 "	1
" "	11 "	1
" "	13 "	1

Eksternista uczęszczał do gimnazyum 6 lat.

DO RODZICÓW I OPIEKUNÓW.

Rok szkolny 1897/98 rozpocznie się nabożeństwem dnia 3. września 1897. r.

Wpisy uczniów na rok szkolny 1897/98 odbywać się będą w trzech ostatnich dniach sierpnia. Późniejsze zgłoszenie się do zapisu tylko w razie ważnych powodów uwzględni Dyrekcya.

Uczniowie mają do wpisów zgłaszać się osobiście w towarzystwie rodziców lub opiekunów i mają przedłożyć świadectwo szkolne z ostatniego półroczia i wypełnioną kartę wpisową.

Uczniowie, nowo do zakładu wstępujący, mają przedłożyć:

- a) metrykę chrztu lub urodzenia, bez której żadnego ucznia nie można przyjąć;
- b) świadectwo rewakcytacji, odbytej w roku, poprzedzającym wstąpienie do gimnazyum, z wyjątkiem tych uczniów, u których niewątpliwie sprawdzić można, że przebyli ospę rodzimą.

Uczniowie, przybywający z innego gimnazyum, mają przedłożyć ostatnie świadectwo szkolne tego zakładu, do którego przedtem uczęszczali, z potwierdzeniem Dyrekcji, że mogą przejść bez przeszkody do innego zakładu. W razie przerwy w uczęszczaniu do szkoły, mają nadto przedłożyć świadectwo moralności.

Przy wpisie uczniowie, wstępujący do zakładu, mają uiścić takse wstępną w kwocie 2 zł. 10 ct.

Każdy uczeń ma złożyć 1 zł. 50 ct. na zbiory naukowe zakładu i na cele zabaw szkolnych.

Oplatę szkolną, która na jedno półroczcie wynosi 15 zł., złożyć mają uczniowie w ciągu pierwszych sześciu tygodni każdego półroczia. Uczniowie klasy I. złożyć ją mogą za 1. półroczcie w ciągu trzech pierwszych miesięcy.

Egzamina wstępne do klasy I. można składać w dwóch terminach. Pierwszy z tych terminów przypada na początek wakacji, drugi na dzień 1. i 2., w razie potrzeby także na dzień 3. września.

W każdym z tych terminów rozstrzyga się o przyjęciu lub nieprzyjęciu ucznia do klasy I. stanowczo, a powtórzenia wstępnego egzaminu ani w tutejszym ani w innym zakładzie dopuścić nie można.

Egzamina poprawcze i uzupełniające rozpoczyna się w dniu 31. sierpnia o godzinie 8. z rana: egzamina wstępne od kl. II. do VIII. należy składać w 1. połowie września, w dniu, który Dyrekcya oznaczy.

Ponieważ częste porozumiewanie się szkoły z rodzicami i nadzorem domowym jest rzeczą bardzo pożądaną, dlatego w każdą niedzielę po dniu 1. i 15. miesiąca po nabożeństwie szkolnem znajdować się będzie Dyrektor i profesorowie w sali konferencyjnej dla udzielania rodzicom i nadzorcom domowym wiadomości o postępie w nauce i o prowadzeniu się uczniów.

Uczniom wolno mieszkać tylko tam, gdzie Dyrekcya pozwoli. Z tego powodu umieszczenie uczniów z początkiem roku powinno być warunkowo zastrzeżone ze strony rodziców i opiekunów.

Michał Żukiewicz,
Dyrektor.